czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

11 września 2012
wtorek
176(17615)
1,80 zł (w tym 8% vat)

Zostań Mecenasem Wiedzy

Nasza kampania społeczna trwa. Szczegóły na str. 12.

DZIŚ
po południu / w nocy
25° 13°
>>2

Podlaskie >> Ujawniamy dodatkowe źródła dochodów włodarzy miast

Biedy nie znają, ale i tak dorabiają

Andrzej Zdanowicz

Prezydenci i burmistrzowie z naszego regionu poświęcają się nie tylko pracy na rzecz mieszkańców. Niektórzy z nich zarabiają spore pieniądze poza urzędem. Prym wiedzie tu Tadeusz Truskolaski, który jest w pierwszej piątce najwięcej dorabiających do urzędniczych pensji prezydentów miast w Polsce.

Praca akademicka i urząd

W rankingach wynagrodzeń jego pensja jest stosunkowo niska – tyle samo lub nawet więcej zarabiają burmistrzowie lub wójtowie. Jednak zarobki prezydenckie to nie wszystko.

– Dodatkowe dochody uzyskuję z pracy akademickiej – tłumaczy prezydent Białegostoku.

W 2011 roku dochód Tadeusza Truskolaskiego wyniósł 271 621,71 zł. Na tę kwotę, oprócz wynagrodzenia z urzędu miasta, składają się zarobki z: Uniwersytetu w Białymstoku (102 538,18 zł), Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku (1 708,32 zł), Politechniki Białostockiej (800 zł), Uniwersytetu Gdańskiego (651 zł), Stowarzyszenia Wspierania Edukacji (2 729,04 zł).

Jak mu się udaje łączyć te wszystkie obowiązki z pracą prezydenta miasta? – Jak widać, radzę sobie bardzo dobrze – odpowiada prezydent. – Nauczycielem akademickim jestem już od 25 lat i praca ta jest dla mnie bardzo ważna. Wykonuję ją kosztem swego czasu wolnego, pracując parę razy w tygodniu popołudniami i często w weekendy. Na wysokość mojego wynagrodzenia wpływa fakt, że pracuję na stanowisku profesora UwB, jestem kierownikiem zakładu. Dodatkowo otrzymuję wynagrodzenie z tytułu praw autorskich za publikacje itd.

Burmistrz też potrafi zarobić

Na dorabianie zbyt dużo czasu nie mają już zastępcy prezydenta Białegostoku. W 2011 roku Adam Poliński otrzymał jedynie 500 zł za przeniesienie praw autorskich. Aleksander Sosna, pomimo iż również publikuje, nie zarobił nic. Renata Przygodzka po niedawnym objęciu stanowiska zastępcy prezydenta zrezygnowała z etatu wykładowcy w Krakowie, ciągle jednak pracuje na Uniwersytecie w Białymstoku.

Co innego burmistrzowie. Niektórzy dorabiają całkiem dobrze. Wojciech Borzym, poza piastowaniem funkcji burmistrza Drohiczyna, prowadzi ponad 64-hektarowe gospodarstwo rolne. Gospodarzy nieźle, bo w ubiegłym roku uzyskał 90 tys. zł dochodu.

– W tym roku mam zamiar zarobić na gospodarstwie jeszcze więcej – mówi Borzym. – Dzielę obowiązki rolnika i burmistrza, bo pomagają mi syn i ojciec. Poza tym nie hoduję zwierząt, więc rolą nie zajmuję się codziennie.

Z nieco mniejszym zyskiem 20-hektarowe gospodarstwo rolne prowadzi też Krzysztof Chlebowicz, burmistrz Tykocina. Zarobił 55 tys. zł. Stanisław Małachwiej z Sokółki na podobnym areale otrzymał „tylko" 4,7 tys. zł dochodu.

Włodarze dorabiają nie tylko pracą. Prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski zarobił np. ok. 3,5 tys. zł na działalności indywidualnej i drugie tyle na giełdzie. Burmistrz Hajnówki więcej zyskał na wynajmie lokali niż na małym gospodarstwie.

Nie wszyscy garną się do dorabiania

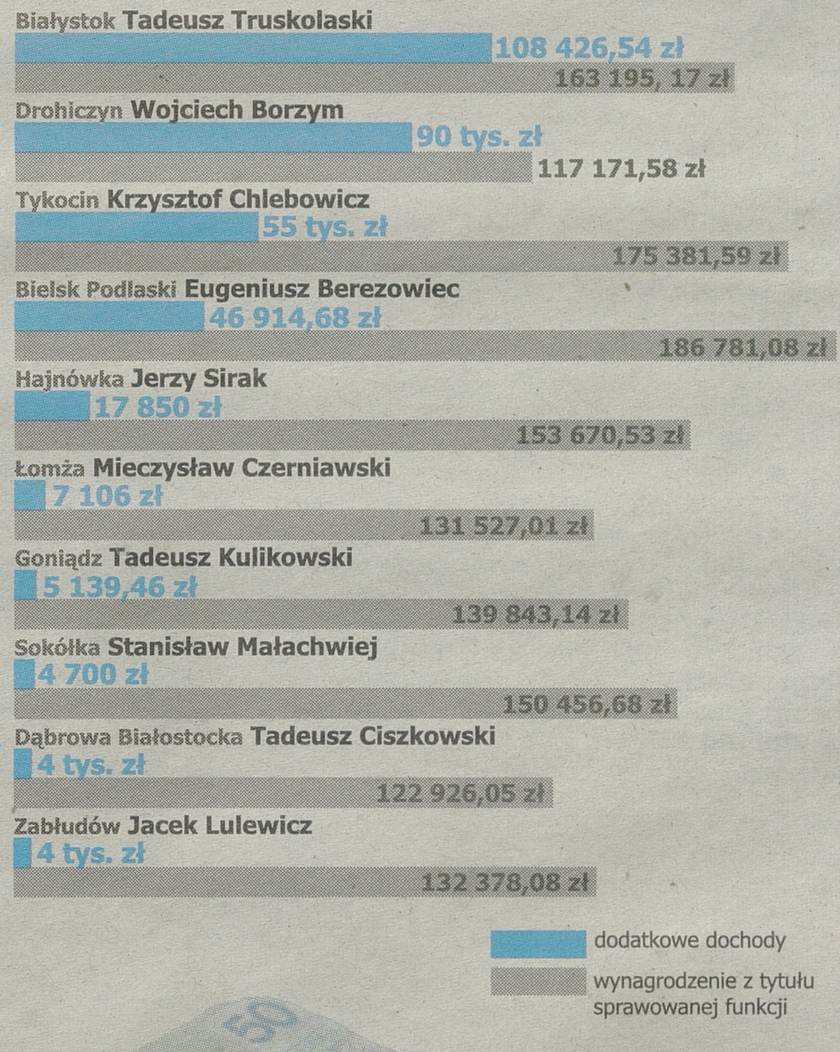
– W ubiegłym roku poza urzędem zarobiłem ok. 2,6 tys. zł. To niewiele, ale pełniąc funkcje burmistrza nie ma czasu na inną pracę – mówi Sławomir Halicki z Suraża.

Tylko urzędowi poświęcili się m.in. Czesław Renkiewicz, prezydent Suwałk, i Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla, który jest dodatkowo najmniej zarabiającym burmistrzem w regionie. Eugeniusz Berezowiec, burmistrz Bielska Podlaskiego, poza dość wysokim wynagrodzeniem otrzymuje też emeryturę.

– Profesorem się jest, a prezydentem, wójtem czy burmistrzem się bywa. Łączenie tych funkcji nie jest niczym nieodpowiednim – komentuje dr Piotr Sitniewski, kierownik Centrum Analiz Samorządowych WSAP w Białymstoku. – Prawo zabrania włodarzom prowadzenia działalności gospodarczej. Posiadanie gospodarstwa rolnego jest ciągle kwestią kontrowersyjną. Z jednej strony, nie jest ono traktowane jak działalność gospodarcza. Z drugiej, dzięki unijnym dotacjom można z tego czerpać zyski porównywalne z przedsiębiorstwem.

DODATKOWE DOCHODY

WYBRANYCH WŁODARZY MIAST W NASZYM REGIONIE W 2011 R.



Źródło: oświadczenia majątkowe

Opr. graf. G. Radziewicz

Region >> Kultura

Mielnik dzieli się z operą

Trzysta rekwizytów wartych 100 tys. zł przekazała gmina Mielnik Operze i Filharmonii Podlaskiej. Zostaną one użyte w „Strasznym dworze". Będzie je można też zobaczyć na wystawie, na której każdy chętny „dotknie" historii.

Wczoraj podpisano porozumienie w tej sprawie.

– To piękny projekt na wykorzystanie tych rekwizytów z epoki, a dokładnie z ekranizacji „Ogniem i mieczem" w reżyserii Jerzego Hoffmana – ocenił Jarosław Dworzański, marszałek województwa podlaskiego.

– Wszystkich tych kostiumów będzie można dotknąć, chwycić za szablę. Wszystko będzie na wyciągnięcie ręki – zapewniał Roberto Skolmowski, dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej, podczas wczorajszej konferencji, na której podpisano porozumienie.

Ekspozycja (m.in. kostiumy, miecze, szable, łuki, husarskie pióropusze) będzie prezentowana od inauguracji nowego gmachu opery, czyli od 28 września, do 15 grudnia. Znajdą się w niej rekwizyty z ekranizacji sienkiewiczowskiej „Trylogii" w reżyserii Jerzego Hoffmana. Trafiły one do Mielnika w lutym w związku z utworzeniem Parku Historycznego Trylogia, który będzie ukazywał realia życia w XVII-wiecznej Polsce. To olbrzymia inwestycja, nad rozpoczęciem której właśnie trwają prace. Póki Trylogia nie powstanie, Mielnik daje „żyć" rekwizytom w operze.

– Nie gromadzimy tych eksponatów dla celów muzealnych. Ważne, by spełniały swoją edukacyjną rolę – mówił podczas wczorajszej konferencji Adam Tobota, wójt gminy Mielnik.

Obie strony porozumienia podkreślają, że to nie koniec współpracy. Już zapowiadają, że na początku sierpnia 2013 r. opera „Straszny dwór" będzie miała swoją plenerową premierę właśnie w Mielniku. **(bisu)**

W numerze:



▲ **Podlaskie. Pojeździli po marszałku.** Kolejarska Solidarność i opozycja w sejmiku województwa są przeciwko zwolnieniom w Przewozach Regionalnych. Związkowcy zapowiadają, że – jeśli nic się nie zmieni – będą blokować tory i prowadzić głodówkę. >>2

▲ **Region. Małe sądy mają istnieć dalej.** Działacze PSL-u (na zdjęciu) złożyli wczoraj w sejmie projekt ustawy, która ma uregulować ustrój sądów powszechnych. Przyjęcie tego projektu oznaczać będzie ratunek dla małych sądów także w naszym regionie. >>5

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** aplikanta radcowskiego, **już dziś! W godz. 12-13** można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer **800 127 067**

promocja

SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 20
Wyślij ogłoszenie SMS'em

reklama

Dziś!
Lotto
KUMULACJA
8 000 000
Przewidywana pula do wygrania 6 stopnia

bial

Cytat dnia:



„Rozmaicie pojmują kobiety miłość; jedne kochają, drugie pragną tylko być kochane. Pierwsze nawet w nieszczęściu przynoszą nam szczęście; szczęście zaś drugich jest bardzo często największym dla nas nieszczęściem."
Jan Chryzostom Zachariasiewicz

JAN ZACHARIASIEWICZ (1823-1906) – pseud. Maciej Łomża, polski pisarz i dziennikarz pochodzenia ormiańskiego. Większość życia spędził we Lwowie, biorąc udział w redagowaniu wielu tamtejszych czasopism postępowych. Jeden z najpłodniejszych pisarzy nurtu pozytywistycznego w literaturze polskiej.

Czy wiesz, że...



▲ Najszybsza toaleta (na zdjęciu) to jeden z najdziwniejszych zapisów w „Księdze rekordów Guinnessa". W tym roku, w Sydney kanadyjska kaskaderka Jolene Van Vugt ustanowiła nowy rekord świata na najszybszą toaletę, osiągając prędkość 75 km/h. Jest to o 7 km/h szybciej od dotychczasowego rekordu należącego do Włochów. Rekordową toaletę zamontowano na dziwnie wyglądającym czterokołowym pojeździe wyposażonym w silnik, siedzenie i kierownicę. Nie przeszkodziło to jednak 31-letniej kaskaderce rozpędzić się do niebywałych (jak na taki środek lokomocji) prędkości. – Jestem w Australii zaledwie od wczoraj i od razu wylądowałam na toalecie – śmiała się kaskaderka. Jolene Van Vugt ma już na koncie całą serię rekordów, np. jako pierwsza kobieta na świecie wykonała salto do tyłu, siedząc na terenowym motorze.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok		Łomża	
21°	9°	19°	10°
Ciśnienie 987 hPa		Ciśnienie 987 hPa	

Suwałki		Ełk	
19°	9°	18°	9°
Ciśnienie 982 hPa		Ciśnienie 985 hPa	

W dzień zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami przelotne opady deszczu. Na krańcach południowo-wschodnich województwa lokalnie możliwe burze. Wiatr słaby, okresami umiarkowany.

Samorząd >> Solidarność i opozycja w sejmiku przeciw zwolnieniom na kolei

Pojeździli po marszałku

Jeśli nic się nie zmieni, będziemy protestować poprzez blokowanie torów i głodówkę – zapowiedział Jerzy Grodzki, szef NSZZ Solidarność w PKP Białystok.

Tomasz Mikulicz

Wczorajsza sesja sejmiku województwa została zdominowana przez temat sytuacji w PKP Przewozy Regionalne. Spółka wygrała ogłoszony przez urząd marszałkowski przetarg na przewozy pasażerskie w latach 2013-2014, ale na bruk pójdzie 62 pracowników z 298-osobowej załogi. Zwolnień nie da się uniknąć, bo w przyszłym roku samorząd wyłoży mniej pieniędzy na finansowanie podróży koleją.

– W krajach zachodnich komunikacja kolejowa przeżywa swój rozkwit. A u nas niedługo wszystkie tory zarosną mchem – denerwował się pracownik kolei Mikołaj Samosiuk.

– Kolej nie jest ani ekonomiczna, ani szybka, ani wygodna – próbował przekonywać Jarosław Dworzański, marszałek województwa.

– Gdybyśmy nie wygrali przetargu, zawisłoby nad nami widmo likwidacji. Sytuacja jest bardzo trudna. 62 osoby do zwolnienia to 62 ludzkie tragedie – tłumaczyła Elżbieta Załuska, dyrektorka Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych

– Przecież poza ekonomią liczy się też czynnik ludzki. Co zarząd województwa zaproponuje zwalnianym ludziom? – pytała Elżbieta Kaufman-Suszko, radna z opozycyjnego klubu PiS. Zauważyła przy tym, że – zgodnie z prawem – marszałek nie musiał wcale ogłaszać przetargu na przewozy pasażerskie.

– To prawda. Gdybyśmy jednak tego nie zrobili, ponieślibyśmy spore ryzyko. Bez przetargu trudno określić kwotę, jaką musielibyśmy zapłacić, bo ta może zmieniać się w ciągu roku – przekonywała Katarzyna Zajkowska, dyrektorka Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska UMWP.

Radni opozycyjni zarzucali władzom województwa także to, że nie przygotowały do tej pory planu transportowego. Była też mowa o źle ułożonych rozkładach jazdy, zgodnie z którymi na wschodnie rubieże województwa podlaskiego jeździ mniej pociągów niż np. do Łap.

– Dyskryminuje się przez to ludność prawosławną – mówiła Nadzieja Sulima, radna Czeremchy.

Na przyszłej, październikowej sesji sejmiku zarząd województwa przedstawi stanowisko w sprawie kolei. ▲

Cztery szpitale specjalnej troski

Radni wysłuchali też wczoraj informacji, dotyczących analizy sytuacji finansowej zakładów opieki zdrowotnej, które podlegają marszałkowi województwa podlaskiego. Pod uwagę brane były liczby za I półrocze ub.r. i ten sam okres 2012 r. Cezary Cieślukowski, członek zarządu województwa odpowiedzialny za służbę zdrowia, przyznał, że sytuacja szpitali jest nadal tragiczna, ale – w jego ocenie – działania dyrektorów najbardziej zadłużonych placówek przynoszą już oczekiwane efekty. Jako placówki „specjalnej troski" wymienił wczoraj szpitale wojewódzkie w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz szpital psychiatryczny w Choroszczy. Pozytywem jest to, że od 2008 do 2012 r. przychody tych szpitali wzrosły do 58 mln zł. Niestety, towarzyszył temu wzrost kosztów – z 230 mln zł w 2008 r. do 250 mln zł. W tym roku szpitale zaczęły pracować oszczędniej i poprawiają swój wynik finansowy. Cieślukowski zwrócił też uwagę, że zmniejszyła się kwota zobowiązań szpitali, których termin płatności minął. W ub.r. było to 67 mln zł, obecnie – 48 mln zł. **(mw)**

Rynek pracy >> Placówki OHP dostały pieniądze na wsparcie bezrobotnych

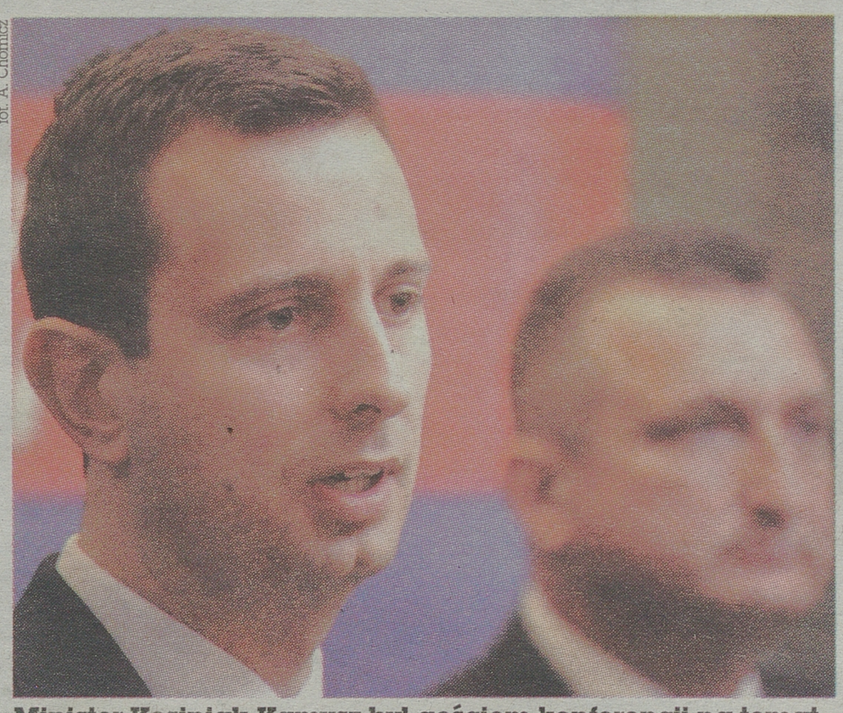
Minister: Na pomoc młodym wydaliśmy miliony zł

Młodzi ludzie po studiach często zderzają się z trudną sytuacją na rynku pracy. Należy im pomóc odnaleźć się w nowej rzeczywistości – mówił Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej, który wczoraj gościł w Białymstoku. Szef resortu mówił też o formach wsparcia dla osób niepełnosprawnych przez OHP.

Z wyliczeń ministerstwa wynika, że bez pracy jest aż 27 proc. osób poniżej 30. roku życia. To około 700 tys. bezrobotnych. Tylko w tym roku resort wydał na pomoc im – za pośrednictwem powiatowych urzędów pracy – 90 mln zł. Z Funduszu Pracy przeznaczono na ten cel 200 mln z.

Według ministra, ważną rolę we wsparciu młodych bezrobotnych odgrywają Ochotnicze Hufce Pracy. Dzięki nim młodzież może zdobyć zawód oraz uzyskać kwalifikacje.

OHP dostał właśnie 75 mln zł z Unii Europejskiej na wsparcie niepełnosprawnych do 45. roku życia.



fot. A. Chomicz

Minister Kosiniak-Kamysz był gościem konferencji na temat przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu młodych ludzi

– Będą one m.in. przeszkolone na różnych kursach zawodowych – powiedział Marian Najdychor, komendant główny OHP.

Projekt ma ruszyć jeszcze w 2012 r. Jest skierowany do osób niepełnosprawnych do 45. roku życia, które nie przebywają w specjalistycznych ośrodkach, a w domach rodzinnych. Mają one dostać wsparcie w formie np. dowożenia do ośrodków rehabilitacyjnych, placówek OHP prowadzących doradztwo zawodowe.

Wsparcie mają otrzymać wszystkie osoby niepełnosprawne kwalifikujące się do programu. Nie jest wymagany wkład własny strony polskiej do projektu.

Najdychor mówił, że od 2008 r. OHP pozyskało – tylko z centralnych unijnych programów – na wsparcie swych podopiecznych około 200 mln zł z UE. Tyle wynosi cały budżet OHP na 2012 r. w skali kraju. **(jul, PAP)**

Fiskus >> Urząd Kontroli Skarbowej w Białymstoku podsumował swoją letnią akcję

Przynajmniej co trzeci klient został „jeleniem"

Ponad 800 mandatów na przeszło 194 tys. zł wystawili inspektorzy z Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku sprzedawcom, którzy podczas wakacji nie wydali kupującym paragonów.

– Nałożone mandaty to efekt letniej akcji „Weź paragon", którą prowadziło Ministerstwo Finansów w całym kraju – tłumaczy Izabela Głowacka, rzecznik prasowy Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku. – Jej głównym celem jest wyegzekwowanie od wszystkich przedsiębiorców prowadzenia działalności w zgodzie z obowiązującymi przepisami, dotyczącymi ewidencjonowania obrotu z użyciem kas fiskalnych. Z tym, jak pokazują dane, wciąż nie jest najlepiej.

Od 1 lipca do 31 sierpnia pracownicy UKS w Białymstoku przeprowadzili 2889 kontroli. Ponad 2 tys. z nich nie wykazały uchybień w ewidencjonowaniu sprzedaży towarów czy usług. 809 kontroli zakończyło się jednak mandatami. Otrzymali je właściciele zarówno firm prowadzących działalność całoroczną, jak i sezonową.

– Najwięcej mandatów wymierzono wobec podmiotów prowadzących działalność handlową – powiedziała Głowacka. – Pozostałe dotyczyły działalności usługowej z uwzględnieniem m.in. działalności gastronomicznej.

Jak dodaje rzeczniczka białostockiego UKS-u, celem przeprowadzonych działań „Nie bądź jeleń. Weź paragon" jest doprowadzenie do takiego stanu, w którym przedsiębiorcy nie będą uchylać się od obowiązku rejestrowania sprzedaży na kasie fiskalnej, a otrzymanie paragonu za zakupiony towar będzie powszechne. Dlatego latem nie tylko prowadzone były kontrole, ale też pracownicy UKS-u uświadamiali konsumentów. Tłumaczyli im, dlaczego ten pozornie niepotrzebny papierek trzeba wziąć. Paragon to z jednej strony dowód potrzebny przy reklamacji, a z drugiej – dokument potwierdzający uczciwe rozliczanie się przedsiębiorców z budżetem państwa.

– Doświadczenia z ubiegłych lat pokazały, że akcja „Weź paragon" zyskuje coraz większe poparcie społeczne, zarówno wśród uczciwych przedsiębiorców, jak i samych konsumentów – przekonuje Głowacka.

(bisu)

Nasz temat >> Śledztwo w sprawie ZMK

GW nasz temat

Trwa prokuratorskie śledztwo w sprawie przeprowadzenia konkursów na stanowiska referentów w Zarządzie Mienia Komunalnego w Białymstoku.

To konsekwencje naszego artykułu

Wniosek o zajęcie się sprawą skierował do prokuratury prezydent Białegostoku. Uczynił to po naszym artykule, w którym ujawniliśmy list anonimowych pracowników ZMK. Jeszcze przed upływem terminu składania aplikacji wymienili oni nazwiska osób, które miały wygrać konkursy na referenta i dwóch starszych referentów. W dwóch przypadkach nie było wątpliwości, że to te same osoby, które wytypowano na wskazane stanowiska. W trzecim – pracownicy znali jedynie nazwisko panieńskie kandydatki, jej imię się jednak zgadzało.

Po jednej z publikacji otrzymaliśmy mail od jednej z kandydatek, w którym opisała, jak pan dyrektor przed wejściem na egzamin przywitał jedną z aplikujących osób słowami: „Dzień dobry pani Iwonko".

– Później okazało się, że to „pani Iwonka" otrzymała stanowisko – przeczytaliśmy w mailu.

Przesłuchają świadków

– Śledztwo wszczęliśmy na początku ubiegłego tygodnia – mówi Artur Kuberski z prokuratury Białystok-Południe. – Obecnie trwa przeglądanie dokumentacji konkursowej. Wkrótce zaczniemy przesłuchiwanie świadków.

Prokurator nie chciał powiedzieć, kto będzie przesłuchiwany. Trudno też stwierdzić, jak długo śledztwo potrwa.

Kontrolę konkursów przeprowadzanych przez ZMK zarządził też prezydent miasta.

– Ze względu na wszczęcie przez prokuraturę śledztwa w tej sprawie nie będziemy udzielać żadnych informacji jej dotyczących – wyjaśnia Urszula Mirończuk, rzeczniczka prasowa białostockiego magistratu.

Zapewniła jednak, że urząd miasta prowadzi niezależną kontrolę w ZMK. Ma ona zakończyć się pod koniec września. **(azda)**

Świetne, bluesowe zespoły zagrają dla nas w białostockiej Famie już 15 września



M. Mówczyński

Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza na Polski Dzień Bluesa. 15 września o godz. 19 w Famie (ul. Legionowa 5) wystąpią: zespół Szulerzy z Inowrocławia (na zdj.) i Leo Whiskey z Wielkiej Brytanii. Bilety dostępne są w kasie kina Forum w cenie 10 zł przedsprzedaż, 15 zł w dniu koncertu. Leo Whiskey to jeden z najstarszych, żyjących jeszcze wykonawców wiejskiego bluesa z Polski centralnej. Jego prawdziwe nazwisko to Darek Gorzelak. Artysta to od wielu lat podróżujący po Europie trubadur bluesowy, na stałe zamieszkały w Wielkiej Brytanii. O sobie mówi jedno zdanie: „Europejski weteran bluesa". Zespół Szulerzy został założony w 2001 roku. Grają energetyczny miks bluesa, rhythm and bluesa i rock and rolla, doprawiony szczyptą swingu i soul. Ten koktajl muzyczny nazwali blues'n'roll i wykonują go jako jedyni w Polsce. **(uk)**

Zdrowie >> Czy czeka nas kolejne zamieszanie z rehabiliacją?

Poradnie bez kontraktów

Dwanaście poradni rehabilitacyjnych w Białymstoku dostało wypowiedzenie umów od podlaskiego NFZ.

Urszula Ludwiczak

Kontrakty z końcem roku stracą wszystkie mające je białostockie poradnie. To oznacza, że tylko do końca roku mogą zapisywać pacjentów na wizyty. Jak tłumaczy podlaski NFZ, wypowiedzenie to efekt interpretacji zapisów dotyczących czasu pracy lekarzy specjalistów, jaką przedstawiło Ministerstwo Zdrowia.

Nie wiemy o co chodzi

Pisma z NFZ z wypowiedzeniem umowy od stycznia 2013 roku dotarły do białostockich poradni w miniony piątek. Wszędzie były ogromnym zaskoczeniem. – Nie mamy pojęcia z czego to wynika, ale podobno wypowiedzenie dostali wszyscy świadczeniodawcy – mówili nam przedstawiciele poradni rehabilitacyjnych. – Jest tylko pismo, bez żadnych wyjaśnień. Pocieszający jest tylko fakt, że dostały je wszystkie poradnie. Pewnie będzie ogłoszony teraz konkurs, ale zawsze zostaje niepewność, kto dostanie nową umowę.

Były protesty

Konkursy na rehabilitację na 2012 rok i kolejne lata już raz budziły mnóstwo emocji. Pod podlaskim NFZ na przełomie roku odbywały się dwukrotnie protesty świadczeniodawców, którzy nie dostali umów lub otrzymali tylko okrojony kontrakt. Protestowali też pacjenci, którzy bali się ograniczenia dostępu do świadczeń.

NFZ: będzie nowy konkurs

– Jednoznaczne wskazania Ministerstwa Zdrowia co do interpretacji zapisów dotyczących czasu pracy lekarzy specjalistów – innej niż prawników podlaskiego oddziału NFZ – skutkują właśnie wypowiedzeniem umów i rozpisaniem w najbliższej perspektywie nowego konkursu – tłumaczy Małgorzata Jopich z podlaskiego oddziału NFZ. – Wypowiedzieliśmy umowy wszystkim podmiotom, które miały zawarte umowy w zakresie lekarskiej ambulatoryjnej opieki rehabilitacyjnej na terenie Białegostoku. Umowy w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej (zabiegi) pozostają bez zmian.

Jak dodaje Małgorzata Jopich, pacjenci nie muszą się martwić o dostępność do specjalistów i ciągłość świadczeń. – Obowiązujące umowy wygasną w końcu grudnia 2012 r. – mówi. – Nowy konkurs zostanie natomiast ogłoszony na przełomie października i listopada, a umowy będą zawarte od 1 stycznia 2013 r. Warunki postępowania pozostają bez zmian.

Możliwe problemy

Chociaż według NFZ, pacjenci nie mają powodów do niepokoju, to jednak możliwy jest pewien przestój w dostępie do świadczeń. Bo do momentu rozstrzygnięcia nowego konkursu przez NFZ nie będzie wiadomo, kto będzie mieć umowę od 2013 r.

– Dlatego już teraz nie będziemy zapisywać pacjentów na terminy po nowym roku – mówią rehabilitanci. – Limity tegoroczne w niektórych poradniach są już na wyczerpaniu, możliwe więc, że za kilka tygodni miejsca na ten rok się skończą, a na następny ich jeszcze nie będzie. ▲

Współpracownia zaprasza



A. Zgiet

Parapetówka we Współpracowni przyciągnęła sporo białostoczan (i nie tylko). Panowała niesamowicie ciepła i motywująca atmosfera. Współpracownia powstała w lokalu po klubokawiarni Kopiluwak przy ul. Sienkiewicza. To alternatywa dla standardowego biura. W jednym miejscu pracują ze sobą (w sierpniu za darmo, od września za opłatą) ludzie wykonujący wolne zawody. Wszystko pod skrzydłami Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego. **(uk)**

Niepełnosprawni >> Powstał tyflopunkt

Pomoc niewidomym

Punkt informacyjny dla osób z dysfunkcją narządu wzroku Fundacji Szansa dla Niewidomych powstał w Białymstoku. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-15, przy ul. Fabrycznej 1 lok. 307. Mogą z niego korzystać osoby z całego województwa podlaskiego.

Tyflopunkt to miejsce, gdzie osoby niewidome i słabowidzące ale także ich otoczenie (rodzina, przyjaciele, współpracownicy, urzędnicy) mogą skorzystać z porad specjalistów dotyczących m.in. najnowszych rozwiązań tyfloinformatycznych i tyflorehabilitacyjnych, czyli tego jak technologia może ułatwić codzienne funkcjonowanie. Można tu uzyskać wsparcie psychologa, doradcy zawodowego, rehabilitanta i uczestniczyć w spotkaniach integracyjnych i spotkaniach z otoczeniem. Tyflospecjaliści służą pomocą m.in. w doborze sprzętu rehabilitacyjnego, uzyskaniu dotacji na specjalistyczny sprzęt i szkolenia, wyborze odpowiedniej szkoły czy miejsca pracy.

W Tyflopunkcie znajduje się też specjalistyczne stanowisko komputerowe z dostępem do internetu przystosowane do obsługi przez osoby niewidome i słabowidzące. Są tu też inne niezwykłe urządzenia, dzięki którym niewidomi „widzą" więcej: brajlowskie monitory, syntezatory mowy, elektroniczne lupy i udźwiękowione urządzenia codziennego użytku takie jak: zegarki, termometry, wagi czy ciśnieniomierze.

Tyflopunkt został dofinansowany z funduszy PFRON. **(luk)**

Krótko

▲ **Labalbal >>** Polska a la Rousseau. Rousseau po polsku. vol. 4 w środę o godz. 17 w Labalbalu (ul. Warszawska 21, lok. 3). To będzie ostatnie wrześniowe spotkanie z tekstem J. J. Rousseau. Tym razem Koło Naukowe Filozofów UwB we współpracy z kwartalnikiem filozoficznym KRONOS skupi się na projektach dotyczących wojskowości, administracji i przez ich pryzmat przyjrzy się późniejszym realizacjom.

▲ **Białostockie Muzeum Wsi >>** Placówka zaprasza na imprezę plenerową „Podlaskie Ziołami Pachnące" i warsztaty taneczne. 16 września w godz. 11-17. **(uk)**

nekrolog

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy
o śmierci naszej koleżanki

BOŻENY CUDOWSKIEJ

Msza św. zostanie odprawiona we wtorek, 11 września o godz. 16.10 w kaplicy Kościoła Miłosierdzia Bożego w Białymstoku.
Pogrzeb odbędzie się o godz. 17 na Cmentarzu Farnym.

Koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej" oraz Mediów Regionalnych

bial

Region >> Projekt skierowany do podlaskich uczniów i nauczycieli

Z filmem na ty dzięki warsztatom

Od października uczniowie szkół w regionie mogą uczestniczyć w ciekawym projekcie.

Urszula Krutul



A. Zgliet

– Białostocki Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Nowe Horyzonty zapraszają na Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej – mówi Krzysztof Sienkiewicz. – Pokazy odbywać się będą między październikiem a czerwcem.

Projekt Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej jest realizowany w Białymstoku od 3 lat. W tamtym roku brały w nim udział również szkoły m.in. z Gródka, Wasilkowa czy Moniek.

– Pokazy skierowane są do uczniów w różnym wieku – zapewnia Krzysztof Sienkiewicz z Białostockiego Ośrodka Kultury. – Mamy specjalne programy przygotowane dla klas 1-3, 4-6 szkoły podstawowej, gimnazjum oraz trzy cykle dla uczniów klas ze szkół ponadgimnazjalnych. Zgłoszenia trwają do końca września. Można się zgłosić na cały cykl, czyli 9 miesięcy albo na wybrane pokazy. Możemy też opracować specjalny program.

Dotychczas w projekcie uczestniczyło kilkanaście tysięcy uczniów z kilkudziesięciu szkół wraz z nauczycielami i opiekunami. Prelekcje przed seansami oraz dyskusje po prowadzą młodzi świetnie przygotowani prelegenci. Są wśród nich wykładowcy uniwersyteccy, animatorzy kultury, psychologowie, filmowcy, dziennikarze i artyści. Opiekunowie mogą zapisać się do Klubu dla Nauczycieli, co procentuje zaproszeniami na wydarzenia kulturalne organizowane w BOK oraz zniżkami na wejścia do kina Forum w Białymstoku.

Zgłoszenia do programu przyjmowane są w kinach, w których realizowany jest projekt (w woj. podlaskim jest to białostockie Kino Forum działające przy BOK, ul. Legionowa 5) i on-line poprzez stronę www.nhef.pl. Znajduje się tam również lista kin oraz formularze zgłoszeniowe, które trzeba wypełnić. Więcej informacji uzyskacie u Krzysztofa Sienkiewicza, pod numerem telefonu 667 974 409 i mailowo pod adresem: dkf@bok.bialystok.pl.

Organizatorzy zapraszają też nauczycieli i dyrektorów szkół na przedpremierowe pokazy filmu „Jak to jest", podczas których odpowiedzą na pytania zainteresowanych. Seanse w Białymstoku 19 i 20 września o godz. 16 w kinie Forum. Obecność należy potwierdzić drogą mailową: dkf@bok.bialystok.pl lub telefoniczną – 667 97 44 09.

– Warto przyjść, ponieważ filmy prezentowane w ramach programu są specjalnie wyselekcjonowane pod kątem młodych ludzi i konkretnych grup wiekowych– mówi Sienkiewicz. – Filmy te są nie tylko rozrywką, ale też poruszają istotne dla młodzieży tematy. Cały cykl ma za zadanie przygotowanie ich do zmierzenia się z rzeczywistością i problemami, które ich spotykają. Poruszają je zarówno uznani twórcy kina współczesnego, jak i klasycy.

Filmoteka Szkolna >

Bieżąca edycja „Projektu Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej" będzie realizowana w 32 miastach w Polsce. Weźmie w niej udział około 3 tysięcy nauczycieli i 50 tysięcy uczniów. Pokazanych w jej ramach zostanie około 200 tytułów na ponad 2200 seansach. Projekt popierają m.in. Andrzej Wajda i Jerzy Stuhr.

Łapy/Białystok >>

Bombiarz skazany

Jest wyrok na 19-letniego Dawida P. z Łap. Białostocki sąd rejonowy skazał go wczoraj na 2,5 roku więzienia w zawieszeniu na pięć lat i tysiąca złotych grzywny.

To kara za wydarzenia, jakie rozegrały się w nocy 27 stycznia na dworcu kolejowym Poznań Główny. Dyżurny tamtejszej policji otrzymał sygnał o podłożonej bombie. Na dworcu natychmiast wstrzymano ruch pociągów, ewakuowano podróżnych i pracowników.

Szybko ustalono, że bomba okazała się tylko głupim żartem dwóch mieszkańców bardzo odległych od Poznania Łap - właśnie Dawida P. i jego kolegi Mariusza C. Ich dane poznańscy policjanci ustalili na podstawie IP komputera, z którego wysłano informację o zagrożeniu.

Drugi ze sprawców fałszywego alarmu – również 19-letni Mariusz C., nie wyraził chęci poddania się karze. Zdecydował, że chce mieć normalny proces, w czasie którego sąd przesłucha świadków. Grozi mu osiem lat więzienia. Pierwsza rozprawa odbędzie się w czwartek. **(mw)**

Z policji

▲ **67-latka padła ofiarą złodziei.** Gdy mieszkanka miejscowości Kurpiki w gm. Zawady opiekowała się niepełnosprawną córką, do jej mieszkania wszedł mężczyzna z kobietą. On miał przez ramie przerzucony koc i oferował go do sprzedaży. 67-latka poprosiła ich o wyjście. Po kilku minutach zaczęła przez otwarte okno wzywać pomocy. Para wyszła. 67-latka zorientowała się, że z jej biurka została wyłamana szuflada, z której skradziono 700 zł, 100 euro, złotą biżuterię i 3 książeczki oszczędnościowe, na których wkład wynosił 60 tys. zł. **(bisu)**

Region >> Warsztaty prowadzone przez obcokrajowców

O kulturze i tradycji z AIESEC

GW patronat

Wczoraj wystartowały dwa projekty koordynowane przez organizację studencką AIESEC Białystok.

Enjoy My Origin oraz Enter Your Future to interaktywne warsztaty edukacyjne skierowane do uczniów, które prowadzą wolontariusze z różnych części świata. Tym razem zajęcia odbywają się nie tylko w Białymstoku, ale również w Łomży i Bielsku Podlaskim.

Enjoy My Origin jest projektem skierowanym do uczniów szkół podstawowych. Wolontariusze z zagranicy poprowadzą zajęcia z zakresu tematów związanych m.in. z tradycjami, przyrodą czy też codziennymi czynnościami. Uczniowie będą mieć możliwość nauczenia się zwrotów w językach narodowych praktykantów oraz udziału w prezentacji ich tradycyjnych strojów i potraw. Projekt potrwa do 19 listopada.

Z kolei Enter Your Future skierowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W jego ramach odbędą się warsztaty z tematów związanych np. z kulturą, geografią, historią czy też wiedzą o społeczeństwie. Uczniowie będą mogli poszerzać swoje horyzonty, rozwijać swoją przedsiębiorczość, wrażliwość kulturową czy też poprawić umiejętności językowe. Warsztaty potrwają 6 tygodni i zakończą się 20 października. Więcej informacji znajdziecie w internecie na stronie www.bialystok.aiesec.pl. **(uk)**



AIESEC Białystok

Uczestnicy poprzedniej edycji warsztatów Enter Your Future bawili się świetnie na zajęciach

Plebiscyt >>

Podziękujmy listonoszom

Choć listowne czy pocztówkowe pozdrowienia z podróży, a także życzenia imieninowe, urodzinowe, świąteczne docierają do nas w nieco dłuższym czasie niż te wysłane drogą elektroniczną, dają nam o wiele więcej radości. Możemy je zachować na pamiątkę. Te listy i kartki przynosi nam listonosz. Doceń jego pracę i oddaj głos w naszym plebiscycie na najsympatyczniejszego pocztowca. Trzej zdobywcy największej liczby głosów (inaczej kuponów) otrzymają od nas nagrody pieniężne w wysokości 1 tys., 1,5 zł oraz 2 tys. zł.

Na zgłoszenia czekamy do końca września. Należy dostarczyć je do białostockiej, łomżyńskiej i suwalskiej siedziby redakcji „Gazety Współczesnej". Koperty z kuponami, koniecznie z dopiskiem „Mój listonosz", można pozostawić również na poczcie lub przekazać swojemu listonoszowi. Listę zwycięzców ogłosimy w październiku podczas uroczystej gali z okazji Dnia Łącznościowca. **(bisu)**

KUPON ZGŁOSZENIOWY

MÓJ LISTONOSZ

Imię i nazwisko zgłaszanego listonosza

.....

Miejscowość/urząd pocztowy

.....

Zgłaszający:
Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

.....

Adres zamieszkania

.....

.....

Telefon

.....

Mój listonosz jest:*

.....

.....

.....

.....

.....



* pole nieobowiązkowe

Region >> W Wysokiem Mazowieckiem czy w Sejnach mogą odetchnąć

Małe sądy mają istnieć dalej

Chwała PSL za ten pomysł – mówi Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Przedstawiciele ludowców złożyli wczoraj w Sejmie projekt ustawy, która ma uregulować ustrój sądów powszechnych. Chodzi o to, by zmian na sądowniczej mapie kraju minister sprawiedliwości nie mógł wprowadzać poprzez własne rozporządzenie.

Ogłoszony wiele miesięcy temu przez ministra Jarosława Gowina pomysł, by najmniejsze sądy przekształcić w filie większych jednostek, dotknąłby nasz region w szczególny sposób. Według pierwotnie przyjętych kryteriów, likwidacji ulegałyby m.in. sądy w Augustowie, Sejnach, Wysokiem Mazowieckiem, Grajewie i Olecku. Po licznych protestach zarówno ze strony środowiska sędziowskiego, jak i lokalnych samorządów, kryteria zostały złagodzone. Wiadomo było, że np. Augustów powinien się ostać, za to najbardziej zagrożone są Sejny, Wysokie Mazowieckie i Grajewo.

– Pisaliśmy protesty, jeździliśmy do Warszawy, urządzaliśmy pikiety – opowiada burmistrz Siekierko. – Przez moment wydawało się nawet, że nic to nie da, bo minister Gowin wyglądał na zdeterminowanego. Podobne projekty pojawiały się też na biurkach jego poprzedników na tym stanowisku. Ale tylko on postanowił wprowadzić te dziwaczne pomysły w życie.

Zamiary ministra doprowadziły do ostrych sporów między koalicyjnymi partiami PO i PSL. Prasa pisała, że premier Donald Tusk miał za to pretensje do Gowina.

– Przeciwko takiemu rozwiązaniu opowiadali się nie tylko działacze PSL, ale też PO z tych miast, w których sądy miały być likwidowane – dodaje burmistrz Siekierko. – Także dla Platformy był więc to trudny orzech do zgryzienia.

Pod swoim projektem PSL zebrało 150 tys. podpisów, czyli tyle, by sprawą musiał zająć się Sejm. Miałby on uchwalić jednoznaczne przepisy dotyczące organizacji sieci sądów.

– Nad tą kwestią pochyli się więc cały parlament, a nie jeden minister – komentuje Jarosław Siekierko.



PAP/Tomasz Gzell

Poseł PSL Jan Bury (drugi z lewej) i samorządowcy podczas konferencji w sejmie „Składamy 150 tys. podpisów pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą ws. sądów"

Białystok >>

Świadek do aresztu

Maryla D., ostatni już świadek w procesie twórców – według prokuratury – prowokacji łapówkarskiej wymierzonej w prof. Tomasza Hirnlego, nie stawia się na wezwania białostockiego sądu rejonowego. Wczoraj odbyła się kolejna rozprawa i znowu stanęło na niczym. Maryla D. znów nie pojawiła się.

Prowadząca sprawę sędzia Małgorzata Sawicka zdecydowała wczoraj o aresztowaniu świadka na 30 dni od daty zatrzymania. Wszyscy liczą, że pozwoli to na zakończenie procesu już na kolejnej rozprawie 27 września.

Sprawa prowokacji łapówkarskiej ciągnie się od kilku lat. W tym procesie na ławie oskarżonych zasiadają cztery osoby, w tym Wojciech S., były podwładny prof. Tomasza Hirnlego. To on – zdaniem śledczych – stał za organizacją prowokacji. Oskarżeni są też trzej policjanci zajmujący się zwalczaniem korupcji. Odpowiadają za niezgodne z prawem wykorzystanie kontrolowanej łapówki.

W czerwcu 2005 roku prof. Tomasz Hirnle, znany białostocki kardiochirurg, został zatrzymany w szpitalu i aresztowany jako podejrzany o przyjęcie pięciu tysięcy złotych łapówki. Prokuratura ustaliła, że to jego podwładny Wojciech S. wynajął ludzi z warszawskiego półświatka, którzy mieli wręczyć lekarzowi kopertę.

(mw)

Podlaskie >> Rzecznik Praw Pacjenta interweniuje

Skarżymy się coraz częściej

Problemy związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i dostępem do nich dominują w skargach, jakie zgłaszają do Biura Rzecznika Praw Pacjenta mieszkańcy województwa podlaskiego. W ub. roku skarżyli się 540 razy, w tym już 650. Ale i tak ciągle interweniujemy w BRPP najrzadziej w Polsce.

– Pacjenci skarżyli się np. na odmowę rejestracji, odmowę udzielenia świadczenia w stanie nagłym, czy też żądanie opłaty za wystawianie zaświadczeń – wylicza Izabela Jakubczak-Rak, zastępca Rzecznika Praw Pacjenta. – Duża liczba pytań związana była również z mechanizmem funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w Polsce. W sytuacjach, w których zaistniało uprawdopodobnienie naruszenia prawa pacjenta, Rzecznik Praw Pacjenta wszczynał postępowania wyjaśniające.

Biuro RPP od 2009 roku mieści się w Warszawie. Niezadowoleni z opieki zdrowotnej pacjenci mogą zgłaszać tu swoje uwagi telefonicznie, osobiście lub pisemnie. W 2011 r. w BRPP zarejestrowano 22 tys. 725 rozmów telefonicznych, ale tylko 2 proc. pochodziło od mieszkańców naszego województwa. Równie rzadko dzwonili mieszkańcy woj. opolskiego, lubuskiego i świętokrzyskiego. Najczęściej na służbę zdrowia narzekali telefonicznie mieszkańcy woj. mazowieckiego i śląskiego.

Rzecznik Praw Pacjenta również kontroluje zakłady opieki zdrowotnej. M.in. w 2011 roku sprawdzał Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Bacikach Średnich. Kontrola odbyła się po zgłoszeniu, które dotyczyło złych warunków, w jakich przebywają pacjenci. Zostali oni przeniesieni – decyzją dyrektora zakładu – do budynku szkoły znajdującego się na tym terenie, bo budynek, w którym dotychczas przebywali pacjenci, został udostępniony kolonii.

Po kontroli RPP stwierdził szereg nieprawidłowości i zalecił podjęcie działań, które miały je wyeliminować. Nakazał m.in. przeniesienie pacjentów do docelowego obiektu, modernizację pomieszczeń sanitarnych oraz dostosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych, doposażenie zakładu w sprzęt i meble, zaopatrzenie pacjentów w środki czystości higieny osobistej czy zapewnienie dostępu do świadczeń medycznych (czyli lekarza). Zalecenia zostały wykonane. **(luk)**

Białystok >> Oskarżony o nawoływanie do nienawiści

Gniazdowy Jagi miał znieważyć Żydów

Tak twierdzi prokuratura. Oskarża 24-letniego kibica Jagiellonii Białystok, który prowadzi podczas meczów tej drużyny doping, o skandowanie wulgarnych haseł obrażających Żydów. Grożą za to nawet trzy lata więzienia.

6 maja tego roku w Białymstoku piłkarze Jagiellonii podejmowali ŁKS Łódź. Według ustaleń śledczych, w czasie drugiej połowy meczu Maciej S. zaczął skandować: „Jazda z k..." i „Jazda z Żydami". W grę mogły też wchodzić ostrzejsze sformułowania, jak „Je... Żydów", ale świadek tych słów – ochroniarz z sektora białostockich kibiców – nie pamiętał tego już tak dobrze.

– Dla mnie i jedno, i drugie hasło jest obraźliwe i antysemickie – zeznawał wczoraj w sądzie.

Na jego wcześniejszy wniosek oskarżony Maciej S. musiał opuścić salę rozpraw. Bo ochroniarz stwierdził, że obawia się o swoje zdrowie.

– Byłem wtedy w odległości metra od gniazdowego, tuż pod miejscem, gdzie siedzi. Chyba mnie nie zauważył. Widziałem, jak odłożył megafon na bok i wtedy padły te okrzyki. Zwykle w takich sytuacjach podchodzę do gniazdowego i mówię mu, że ma uspokoić tłum. Wtedy postanowiłem jednak zareagować inaczej – opowiadał w sądzie ochroniarz.

Oskarżony nie przyznaje się do winy. – Okrzyki były wznoszone, ale nie ja je intonowałem. Przeciwdziałałem temu. Mówiłem ludziom, że nie można na stadionie takich okrzyków wznosić. Ale nie słuchali mnie – wyjaśniał wczoraj w sądzie 24-letni Maciej S.

Kolejna rozprawa odbędzie się na początku października. **(mw)**

reklama

POŻYCZKI NA DOWOLNY CEL



pożyczasz 25 tys. zł
płacisz 184,05 zł miesięcznie

pożyczasz 150 tys. zł
płacisz 1104,30 zł miesięcznie

pożyczasz 300 tys. zł
płacisz 2208,60 zł miesięcznie

INFOLINIE:

	z tel. stacjonarnych	z tel. komórkowych
INFOLINIE:	801 003 160	608 921 608**

BIAŁYSTOK	85 6537060	OLSZTYN	89 5321060
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	OPOLE	77 4022005
BYDGOSZCZ	52 3455123	PŁOCK	24 2623229
BYTOM	32 7876109	POZNAŃ I	61 8510090
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	POZNAŃ II	61 8352234
GDAŃSK	58 3074316	RADOM	48 3623123
GLIWICE	32 2315611	RZESZÓW	17 8621320
KALISZ	62 7671009	SIEDLCE	25 6440307
KATOWICE I	32 2000434	SIERADZ	43 8225303
KATOWICE II	32 7826060	SŁUPSK	59 8485305
KIELCE	41 3434711	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW I	12 4261081	ŚWIDNICA	74 8519763
KRAKÓW II	12 4331035	TARNÓW	14 6277175
KROSNO	13 4251343	TORUŃ	56 6220392
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA I	22 4360546
LUBLIN I	81 5284508	WARSZAWA II	22 4203340
LUBLIN II	81 5323237	WROCŁAW I	71 3428718
ŁOMŻA	86 2166111	WROCŁAW II	71 3357607
ŁÓDŹ	42 6319370	ZAMOŚĆ	84 6392720
NOWY SĄCZ	18 4145353		

Przykład reprezentatywny: czas spłaty: 15 lat; kwota kredytu: 45 000,00 zł; rata: 445,59 zł. Składniki raty: nominalna stopa procentowa 4,99%; opłaty administracyjne 90,00 zł. Całkowita kwota kredytu: 45 000,00 zł. Opłata: 2 700,00 zł; prowizja 0 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania: 10,25%; całkowita kwota do zapłaty: 82 985,42 zł.
**Koszt połączenia wg stawki operatora. Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego

Krótko

▲ **Polityka** Raport z prac zespołu smoleńskiego jest dostępny w internecie. Dokument „28 miesięcy po Smoleńsku" stanowi rozszerzoną wersję raportu zaprezentowanego przez szefa zespołu Antoniego Macierewicza (PiS) 10 sierpnia. W raporcie, opublikowanym na stronie internetowej zespołu, podkreślono, że najbardziej prawdopodobną przyczyną tragedii były eksplozje, które zniszczyły samolot w powietrzu. Oznacza to - jak napisano w dokumencie – że bezpośrednią odpowiedzialność za tragedię ponoszą nie piloci i warunki atmosferyczne, ale wciąż nieustalone osoby trzecie.

▲ **Katowice** Tamtejsza prokuratura apelacyjna przedłużyła do końca roku śledztwo dotyczące zabójstwa Szymka z Będzina, którego ciało znaleziono w 2010 r. w Cieszynie. Prokuratura wystąpiła już do bielskiego sądu okręgowego o przedłużenie aresztu wobec rodziców dziecka. Na matce, 40-letniej Beacie Ch. z Będzina, ciąży zarzut zabójstwa. Jej 41-letni konkubent Jarosław R., ojciec dziecka, jest podejrzany o nieudzielenie pomocy chłopcu, gdy znajdował się w położeniu zagrażającym życiu, w połączeniu z nieumyślnym doprowadzeniem do jego śmierci. Kobieta konsekwentnie nie przyznaje się do winy. Mężczyzna przyznał się.

▲ **Wrocław** Szef dolnośląskich struktur PSL i prezes Dolnośląskiej Izby Rolniczej Leszek G. został skazany. Odpowiadał przed sądem za przekroczenie uprawnień przy przyznawaniu dotacji unijnych z programu „Mój szef to ja". Chodziło o wskazywanie osób, które miały otrzymać dotację z Unii Europejskiej na rozpoczęcie własnej działalności. W ten sposób – zdaniem prokuratury – do uczestników projektu miało trafić 260 tys. zł. Sąd skazał Leszka G. na dwa lata w zawieszeniu na pięć lat. Wyrok nie jest prawomocny.

(PAP)

Warszawa >> Tragiczna sytuacja Centrum Zdrowia Dziecka

Pomnik to za mało. Szpital ma działać

Około 200 mln zł – tyle wynosi dług Centrum Zdrowia Dziecka. Minister zdrowia Bartosz Arłukowicz poinformował wczoraj, że dyrektor CZD ma czas do 21 września na przedstawienie planu restrukturyzacji.



PAP/Rafał Guz

Bartosz Arłukowicz powiedział wczoraj, że w CZD pensje rosły szybciej, niż przychody

Plan ma realnie mówić o kosztach funkcjonowania szpitala i traktujemy ten termin jako ostateczny. Wszystkim nam zależy na tym, aby Centrum Zdrowia Dziecka było realnie działającą placówką, a nie pomnikiem – dodał. Podkreślił, że nikt nie kwestionuje jakości świadczeń medycznych wykonywanych w tej placówce, a jedynie sposób zarządzania.

Zaznaczył równocześnie, że szef CZD, który został powołany w czerwcu, miał do końca sierpnia przygotować plan restrukturyzacji, ale ponieważ dokument nie zawierał żadnych konkretnych propozycji – nie został przyjęty. 27 sierpnia plan ten został przedstawiony na spotkaniu w ministerstwie zdrowia z przedstawicielami tego resortu, ministerstwa finansów, ministerstwa Skarbu Państwa, ministerstwa edukacji narodowej, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Agencji Rozwoju Przemysłu.

Arłukowicz zwrócił także uwagę, że w szpitalu tym wynagrodzenia pracowników wzrosły w ostatnich latach o 95 proc., gdy przychody placówki wzrosły o 30 proc. Jak wyliczał, na 2241 zatrudnionych osób, 305 to lekarze, a 356 – pracownicy administracyjni.

– Centrum Zdrowia Dziecka to ponad 550 łóżek i ponad 2,2 tys. pracowników, czyli cztery osoby personelu na jedno łóżko – mówił.

Jak podkreślił, mimo że CZD otrzymało w latach 2007-2012 dodatkowo 175 mln zł ponad kontrakt, nie zatrzymało to rosnącego zadłużenia szpitala. Rzecznik CZD Paweł Trzciński informował niedawno, że dług placówki to około 200 mln zł.

Bartosz Arłukowicz zwrócił uwagę, że Centrum to jedna z nielicznych placówek, w której w ostatnich latach zapłacono w 100 procentach za nadwykonania. Przypomniał, że NFZ zapowiedział już, iż pokryje nadwykonania placówki za ten rok, po zbilansowaniu ich z niewykonaniami, co da kwotę około 5 mln zł. Minister zapewnił też, że część procedur specjalistycznych jest w Centrum Zdrowia Dziecka wyceniona wyżej niż w innych szpitalach.

Arłukowicz powołał się również na raport NIK nt. sytuacji w CZD, w którym kontrolerzy stwierdzili, że jest to instytut o najwyższym średnim wynagrodzeniu brutto na pracownika. Jak podał, w 2011 r. średnie zarobki wynosiły 4,7 tys. zł, wysokość wynagrodzenia głównej księgowej to ok. 16 tys. zł, a dyrektora ds. technicznych – ok. 20 tys. zł. Ponadto raport NIK mówi też o stałym zwiększaniu zatrudnienia i braku działań w celu obniżenia kosztów.

– W wypowiedzi ministra było wiele niesprawdzonych informacji, wiele faktów, które odbiegają od tych danych, którymi my dysponujemy – powiedział rzecznik prasowy CZD Paweł Trzciński.

– Choćby wzrost wynagrodzeń – od 2007 roku wyniósł 20 proc. i wynikał ze zmian prawa stworzonych w resorcie zdrowia. Mamy też więcej łóżek – 607, a nie 550, nie zatrudniamy już dyrektora technicznego, którego pensję podał pan minister, i dyrektora finansowego, którego pensja też pojawiła się w tej wypowiedzi ministra – powiedział Trzciński.

W miniony czwartek dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka wysłał list do premiera, ministra zdrowia, prezesa NFZ i parlamentu, w którym apeluje o pomoc finansową i o ratowanie placówki. Według rzecznika Pawła Trzcińskiego sytuacja placówki od dawna jest dramatyczna i wielokrotnie informowano o niej m.in. resort zdrowia. Doszło do sytuacji, że pracownicy po raz pierwszy otrzymali wynagrodzenia z kilkudniowym opóźnieniem. Do odzyskania płynności finansowej niezbędny jest kredyt na spłatę zadłużenia.

(PAP)

Polityka >> Chcą uchylenia immunitetu

Europosłanka mogła wyłudzić pieniądze

Polska prokuratura chce, by Parlament Europejski uchylił immunitet Małgorzaty Handzlik, eurodeputowanej z list PO. Chodzi o podejrzenie wyłudzenia przez nią pieniędzy z kasy europarlamentu. Zarzut usiłowania wyłudzenia postawiono już jej asystentowi.

Jeszcze w lipcu zastępca prokuratora generalnego podpisał odpowiedni wniosek do szefa PE Martina Schulza – poinformował w poniedziałek Maciej Kujawski z biura prasowego Prokuratury Generalnej. W lipcu nikt nie informował o sprawie, ujawniło ją wczoraj radio RMF FM.

Według RMF FM Handzlik miała wziąć pieniądze na kurs językowy, na którym się nie pojawiła. Według nieoficjalnych informacji, chodzi o kwotę niemal półtora tysiąca euro. Sprawę wykryła unijna instytucja kontrolna, która po wstępnej analizie przekazała dokumentację do Prokuratury Okręgowej w Warszawie. To ona wystąpiła o uchylenie immunitetu.

Śledztwo w tej sprawie prokuratura wszczęła w grudniu 2010 r. Zostało zawieszone pod koniec czerwca br. w związku z wystąpieniem o uchylenie immunitetu. – Czekamy na decyzje w tej sprawie – dodała Katarzyna Jakacka z Prokuratury Okręgowej w Warszawie .

Handzlik jest od 2004 r. posłanką do Parlamentu Europejskiego, wybraną z województwa śląskiego z listy PO. **(PAP)**

Konkurs >> Pokaż, w jaki sposób kontrolujesz swoje miesięczne wydatki

Budżet warto planować

Za kilka dni ruszamy z konkursem pod hasłem „Zaplanuj swój domowy budżet". Chcemy w ten sposób podnosić świadomość, jak ważne jest planowanie wydatków, bo tylko tak można próbować oszczędzać. To najlepszy sposób na utrzymanie domowego budżetu pod kontrolą.

Na Państwa prace czekamy od 14 do 28 września. Powinna w nich znaleźć się propozycja planu miesięcznego budżetu domowego. Nie trzeba wyjawiać swoich prawdziwych przychodów i wydatków. Plan może być hipotetyczny, ale powinien mieć rzeczywisty charakter.

Prace należy przesyłać na adres e-mail: pawel.kaminski@mediaregionalne.pl, pocztą (Media Regionalne sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok) albo dostarczyć do naszego biura ogłoszeń przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku (w kopercie z dopiskiem „Konkurs. Zaplanuj swój domowy budżet"). W konkursie mogą wziąć udział osoby zameldowane na terenie województwa podlaskiego, które ukończyły 18 lat. Rozwiązanie konkursu i nazwiska zwycięzców opublikujemy 3 października. Osoba, która zajmie pierwsze miejsce otrzyma cyfrowy aparat fotograficzny Canon SX150 o wartości 666 zł. Nagroda za drugie miejsce to odtwarzacz MP4 Apple iPod 6th Generation 8GB MC525 o wartości 598 zł, zaś za trzecie – odtwarzacz MP3 APPLE iPod Shuffle 2GB 6th Generation MC584 o wartości 299 zł.

Projekt został dofinansowany przez Narodowy Bank Polski w ramach programu edukacji ekonomicznej.

(PW)



Taki aparat fotograficzny otrzyma autor najlepszej pracy



Osoba, która zajmie drugie miejsce, dostanie odtwarzacz MP4

partner
NBP
Narodowy Bank Polski



Fot. (c) Robert Szaj

Dziękujemy za emocje!

Gratulujemy zdobytych medali! Wszyscy jesteście mistrzami!

Dziękujemy naszym Paraolimpijczykom za sportowe emocje i niezapomniane chwile wzruszeń.

Polskich Paraolimijczyków wspiera Fundacja Aviva.

www.paraolympic.pl

POLSKI KOMITET PARAOLIMPIJSKI

AVIVA

Niemcy >> „Der Spiegel" spekuluje

Fotel w Brukseli może dla Tuska

W chadeckiej Europejskiej Partii Ludowej (EPL) dojrzewa plan wystawienia kandydatury Donalda Tuska na następnego szefa Komisji Europejskiej – twierdzi w najnowszym wydaniu niemiecki tygodnik „Der Spiegel".

Według tygodnika w związku z tymi planami EPL rozważa wystawienie Tuska jako czołowego kandydata w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku.

„Zaprezentowanie przed wyborami urzędującego premiera jako czołowego kandydata podniosłoby politykę europejską na nowy poziom" – powiedział „Spieglowi" polityk bawarskiej CSU Manfred Weber, wiceprzewodniczący frakcji EPL w Parlamencie Europejskim.

Jak wskazuje tygodnik, fotel szefa KE zwolni się w 2014 r., bo obecny przewodniczący, Portugalczyk Jose Manuel Barroso, nie ma zamiaru kandydować po raz trzeci. Według „Spiegla" chciałby on zostać prezydentem własnego kraju.

Podczas gdy wybór Barroso był jeszcze efektem politycznych targów między szefami państw i rządów UE, to następny przewodniczący KE będzie wyłoniony zgodnie z zasadami Traktatu Lizbońskiego. „To oznacza, że Rada Europejska wprawdzie może nominować kandydata, ale szefowie państw i rządów muszą skonsultować się z Parlamentem Europejskim i uwzględnić wynik wyborów do PE" – wskazuje „Spiegel".

Dlatego też największe rodziny polityczne w UE chcą wystawić w wyborach czołowych kandydatów dla całej Unii, którzy przewodziliby kampanii wyborczej i „automatycznie stawaliby się pretendentami do funkcji szefa Komisji Europejskiej" – pisze niemiecki tygodnik.

„Także kanclerz Angeli Merkel podoba się pomysł jej partyjnych przyjaciół, by tym razem wystawić prawdziwego czołowego kandydata. Nie wydaje się obawiać tego, że jej partia zabiegałaby w Niemczech o poparcie za pomocą Polaka" – dodaje „Spiegel".

Gdyby te informacje się potwierdziły, to premier Tusk zmierzyłby się w wyborach do PE z obecnym przewodniczącym europarlamentu, niemieckim socjaldemokratą Martinem Schulzem, który zapewne będzie czołowym kandydatem europejskich socjalistów.

Jak pisze tygodnik, obaj politycy nie chcą się oficjalnie wypowiadać na ten temat, ale w „małym gronie" mieli już wyrazić zainteresowanie tymi planami.

Według tygodnika na kongresie EPL w październiku delegaci chcą zdecydować o wystawieniu ogólnoeuropejskiego kandydata w wyborach do PE. Kandydat taki podróżowałby w czasie kampanii wyborczej do wszystkich krajów UE i przemawiałby na zjazdach partii należących do EPL oraz podczas wieców wyborczych. Jednym z pomysłów strategów w EPL są wspólne plakaty wyborcze z wizerunkiem Merkel i Tuska.

„Spiegel" wskazuje też, że dwie największe frakcje w PE zapewne będą skazane podczas wyboru szefa KE na poparcie mniejszych rodzin politycznych. Jeśli ani Tusk, ani Schulz nie zdobyliby większości, to kompromisowym kandydatem mógłby zostać premier Włoch Mario Monti.

(PAP)

Gruzja >> Nie żyje 24-latka, która zaginęła 19 sierpnia

Rybak odnalazł ciało poszukiwanej polskiej turystki

Znaleziono ciało polskiej turystki, która w sierpniu zaginęła w górach w okolicach Mestii na północnym zachodzie Gruzji – poinformowała wczoraj Anna Warmińska, radca ambasady RP w Tbilisi.

– Stwierdziliśmy to po konsultacji z rodziną i po identyfikacji ciała. Należy ono do pani Anny Modzelewskiej – powiedziała Warmińska.

Ciało zostało znalezione w niedzielę na brzegu rzeki Inguri, 8 km od miejsca, gdzie kobietę widziano po raz ostatni. – Według doniesień gruzińskich mediów znalazł je rybak. Na miejsce zostały wysłane służby poszukiwawcze. Ciało przetransportowane zostało w nocy do Tbilisi i została dokonana identyfikacja – dodała przedstawicielka polskiej ambasady.

Według gruzińskich mediów, ratownicy zostali wysłani w okolice wioski Kala, gdy miejscowy rybak powiadomił o odkryciu ciała dziewczyny. Jak podała strona internetowa telewizji Rustawi2, zwłoki zidentyfikowano wstępnie dzięki opisowi, który pozostawiła ratownikom koleżanka turystki.

Poszukiwania 24-letniej Polki przerwano 30 sierpnia.

19 sierpnia ambasada RP w Tbilisi informowała, że polska turystka w trakcie wędrówki w górach w rejonie miasta Mestia w regionie Górna Swanetia zsunęła się w przepaść i prawdopodobnie została porwana przez silny nurt rzeki Inguri. **(PAP)**

Afganistan >>

Operacje Harry

Afgańscy talibowie oświadczyli wczoraj, że robią wszystko, co w ich mocy, by uprowadzić lub zabić brytyjskiego księcia Harry'ego, który w ubiegłym tygodniu przybył do Afganistanu, gdzie ma pilotować śmigłowiec bojowy Apache.

Książę Harry został wysłany do Afganistanu na cztery miesiące. Przebywa na terenie brytyjskiej bazy Camp Bastion. – Wykorzystujemy wszystkie nasze siły, by się go pozbyć – powiedział agencji Reuters rzecznik talibów Zabihullah Mudżahid. Chodzi o uprowadzenie lub zabicie księcia w „Operacjach Harry". **(PAP)**

USA >> Rocznica zamachów

11 lat temu runęły wieże

Dziś mija 11 lat do najtragiczniejszego ataku na USA. To była seria czterech ataków terrorystycznych, przeprowadzonych rano we wtorek, 11 września 2001 roku, na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich.

Sprawcami byli przedstawiciele organizacji Al-Kaida. Łącznie w zamachu zginęły 2973 osoby. Dokonało go 19 porywaczy, którzy kupili bilety na cztery loty krajowe amerykańskich linii lotniczych.

Po przejęciu kontroli nad samolotami skierowali je na znane obiekty na terenie USA. Dwa spośród porwanych samolotów rozbiły się o bliźniacze wieże World Trade Center w Nowym Jorku, trzeci zniszczył część Pentagonu.

Ostatni (opóźniony) samolot United Airlines 93 nie dotarł do celu – rozbił się na polach Pensylwanii ok. 15 min. lotu od Waszyngtonu. Przypuszcza się, że miał uderzyć w Biały Dom lub Kapitol, choć nie jest to pewne. Maszyna nie doleciała do celu, gdyż pasażerowie, którzy dowiedzieli się o losie innych samolotów, zaatakowali porywaczy i doprowadzili do katastrofy samolotu na bezludnym terenie. Szczątkowe informacje o ostatnich minutach tego wydarzenia pochodzą z rozmów telefonicznych pasażerów i odtworzenia danych zarejestrowanych w czarnej skrzynce samolotu. Na podstawie zapisów rozmów telefonicznych i zeznań świadków (rodzin i rozmówców) dokonano rekonstrukcji wydarzeń sfilmowanej w dramacie dokumentalnym „Lot 93". **(Wikipedia)**

Krótko

▲ **Afganistan** Co 21 osób zginęło wczoraj w zamachu podczas manifestacji w mieście Kunduz na północy Afganistanu – poinformowały lokalne źródła medyczne, na które powołuje się agencja AFP. W tłumie demonstrantów w powietrze wysadził się zamachowiec samobójca. Wśród zabitych są cywile i policjanci. Demonstrację zorganizowano na znak poparcia dla funkcjonariusza sił bezpieczeństwa oskarżonego o zabicie w niedzielę kilku cywilów. **(PAP)**

promocja



Ludzie >> Placyda Bukowska, malarka i twórczyni płaskorzeźb z Białegostoku

Tworzyła w kościele św. Rocha



G. Sleńdzińskich

Placyda i Stanisław Bukowscy. W 1959 roku rozważali wyjazd z Białegostoku do Warszawy. W stolicy otrzymali atrakcyjną propozycję pracy. Zostali ze względu na syna Andrzeja.



G. Sleńdzińskich

Placyda Bukowska w latach 60.

Placyda Bukowska była jedną z bardziej znanych białostockich malarek. Wiele jej prac znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Julia Szypulska

Była żoną Stanisława Bukowskiego, czołowego białostockiego architekta, który zaprojektował wiele powojennych obiektów, np. Dom Partii a dziś siedzibę UwB przy Placu Uniwersyteckim. Ona – rodowita białostoczanka, on – pochodzący z okolic Warszawy. Poznali się w Wilnie i tam mieszkali przed II wojną światową.

Była pięknością

Placyda urodziła się w 1907 roku. Jej ojciec prowadził zakład szewski, mama zajmowała się domem. Placyda od dzieciństwa wyróżniała się dużą wrażliwością i talentem artystycznym. Rodzice posłali ją na studia plastyczne do Wilna.

– Uczyła się pod kierunkiem prof. Ludomira Sleńdzińskiego, który napisał, że była jedną z jego najlepszych studentek – mówi Izabela Suchocka, historyczka z Galerii Sleńdzińskich w Białymstoku, która prowadziła badania na temat życia i twórczości malarki.

Placyda była piękną kobietą. Uwagę zwracały jej wysokie kości policzkowe, które ponoć odziedziczyła po tatarskich przodkach. Jej twarz inspirowała artystów. – Znany rzeźbiarz Stanisław Horno-Popławski wykonał w gipsie rzeźbę głowy Placydy – mówi Izabela Suchocka. – Obecnie dzieło znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Pracowała z mężem

W 1937 roku malarka wyszła za Stanisława Bukowskiego.

– Prawdopodobnie gdyby nie wojna, nie wyjechaliby z Wilna, bo tam Stanisław miał tam wspaniałą pracę – przypuszcza Suchocka. – W 1945 roku Bukowscy emigrowali do Białegostoku i zamieszkali w domu rodziców Placydy.

Niedługo później przeprowadzili się do jasnego i przestronnego mieszkania przy ul. Świętojańskiej. Niestety, na początku lat 50. zostali z niego usunięci – trzeba było zwolnić lokal dla pracowników Urzędu Bezpieczeństwa. Przenieśli się na ul. Białostoczek do dwupokojowego mieszkania na poddaszu.

Stanisław zaangażował się w odbudowę zrujnowanego po wojnie miasta. Placyda z kolei podjęła pracę pedagogiczną w szkole plastycznej. Często pracowała też z mężem. Bukowscy wspólnie z dwojgiem innych architektów opracowali na przykład zagospodarowanie terenu wokół kościoła św. Rocha oraz wyposażenie świątyni.

Jedyny syn

W 1950 roku Bukowskim urodził się syn Andrzej. Przez następnych kilka lat Placyda oddała się wychowaniu dziecka. Chłopiec miał zespół Downa. Rodzice chcieli wychować go tak, by był samodzielny.

– Był dzieckiem długo wyczekiwanym. Urodził się, gdy Placyda była już po czterdziestce. Jego starszy brat Grzegorz zmarł jako miesięczne niemowlę – opowiada Suchocka. – Tęsknota za macierzyństwem była motywem wielu obrazów, jakie namalowała.

Andrzej znany był białostoczanom jako pasażer autobusów miejskich, którymi uwielbiał podróżować. Miał zwyczaj siadać na tylnym siedzeniu, gdzie śpiewał i rozmawiał z ludźmi. Bywało, że cały autobus drżał od śmiechu pasażerów. Nazywano go „Andrzejek z autobusów", „Andrzejek, co się ludziom kłaniał". Żył bardzo długo jak na osobę z zespołem Downa. Zmarł w wieku 54 lat. Pod koniec życia „pracował" przy sklepie Opałek pomagając parkować samochody lub ustawiać wózki.

Placyda Bukowska była osobą bardzo lubianą.

Niewykorzystany potencjał

– Była kobietą ogromnej łagodności, uroczego charakteru – mówi Izabela Suchocka. – Najbliżsi wskazywali na jej dobroć i otwartość.

Przyszło jej tworzyć w trudnych czasach. Po wojnie brakowało materiałów malarskich, ale tez sal wystawowych i tradycji artystycznych. Placyda nie otrzymywała zamówień na prace publiczne. Jej potencjał twórczy nie został w pełni wykorzystany, choć jej prace wystawiano na kilku wystawach. Niektóre jej obrazy znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Pozostałe zaś w prywatnych kolekcjach. Placyda Bukowska zmarła nagle na atak serca w 1974 roku.

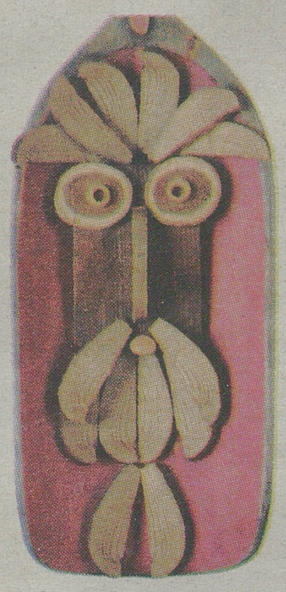
W 2007 roku wystawę w 100-lecie urodzin artystki organizowała Galeria Sleńdzińskich.

– Była to przełomowa wystawa w mojej karierze zawodowej. A zaczęło się w ten sposób, że pojawił się u nas człowiek, który znalazł na szafie obraz podpisany Placyda Bukowska – wspomina Izabela Suchocka. – W internecie znalazł bardzo krótką notkę na jej temat. Było tam tylko tyle, że urodziła się w Białymstoku, a studiowała w Wilnie u prof. Sleńdzińskiego. Niestety, nic więcej nie mogłam mu powiedzieć. Mężczyzna nie krył oburzenia, a ja nie mogłam odmówić mu racji. Zaczęłam więc zbierać materiały o Placydzie, co zajęło mi dwa lata.



G. Sleńdzińskich

Akwarela „Pod palmami" wykonana przez Placydę Bukowską w 1958 roku



G. Sleńdzińskich

Drewniana dekoracja wykonana przez P. Bukowską

To jest ważne >>

Szczepionka przeciwko rakowi

Rak szyjki macicy jest jednym z niewielu nowotworów, w przypadku których udało się poznać źródło ich powstawania. Udowodniono, że przyczyną choroby jest przewlekłe zakażenie wirusem HPV, czyli brodawczaka ludzkiego. Zwłaszcza dwa typy wirusa: 16 i 18, które odpowiadają za około 70 proc. przypadków raka szyjki macicy.

Rak rozwija się, kiedy uszkodzone komórki nabłonka, zakażone wirusem, zaczynają się dzielić bez kontroli. Mogą się wówczas gromadzić w jednym miejscu i tworzyć guz. Zmiany złośliwe mogą naciekać okoliczne tkanki i stanowić poważne zagrożenie dla życia.

Zagrożenie rozwojem choroby można znacząco zmniejszyć szczepiąc się przeciwko HPV. Największą skuteczność uzyskuje się, gdy szczepionka zostanie podana przed rozpoczęciem współżycia seksualnego. Dlatego zaleca się, by dziewczynkę zaszczepić, gdy ma 11-12-lat. Najlepszą odporność zapewnia podanie trzech dawek preparatu. Cały cykl szczepienia zajmuje zwykle sześć miesięcy. Ale, uwaga! Sczepienie przeciwko HPV, choć zalecane przez Minsterstwo Zdrowia, nie jest refundowane przez NFZ. To znaczy, że musimy zapłacić za nie z własnej kieszeni. Ile? Trzy dawki szczepionki kosztują od ok. 800 zł do ok. tysiąca. **(ewa)**

Pamiętaj

- Aby skorzystać z porady ginekologa, nie jest potrzebne skierowanie. Idąc na wizytę, która jest refundowana przez NFZ, zabierz ze sobą dowód ubezpieczenia.
- Wirus brodawczaka ludzkiego jest przenoszony drogą płciową. Udowodniono, że ryzyko zachorowania jest większe, gdy kobieta często zmienia partnerów.
- Owłosienie okolic łona chroni przed infekcjami kobiecymi. Dlatego całkowita depilacja tej partii ciała nie jest wskazana.
- Kolonizację wirusa utrudnia higiena intymna. Aby zmniejszyć ryzyko zakażenia, przed każdym stosunkiem i po partnerzy powinni dokładnie się umyć.
- Bardziej zagrożone są kobiety, które wcześnie rozpoczęły współżycie, palą papierosy. Także panie, których krewne zmagały się z rakiem szyjki macicy.



FOT. KRYSTYNA BARANOWSKA

Najlepszą odporność zapewnia podanie trzech dawek preparatu

Rak szyjki macicy >> Ważna profilaktyka

Chorobę powoduje wirus

Cytologia pozwala wykryć zmiany chorobowe jeszcze zanim nabiorą one charakteru nowotworowego.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Rak szyjki macicy jest jednym z nowotworów, które atakują kobiety najczęściej. Taką diagnozę słyszy w Polsce każdego roku ok. 3,5 tys. kobiet. Panie chorują częściej tylko na raka piersi, płuc, trzonu macicy, okrężnicy i jajnika. Choroba jest zazwyczaj stwierdzana u pań pomiędzy 40. a 59. rokiem życia. Nie znaczy to jednak, że 20-30-latki nie są nią zagrożone.

– Zachorowania zdarzają się również u tak młodych kobiet. Nim rak szyjki macicy wejdzie w stadium inwazyjne, czyli mogące powodować przerzuty, mija zwykle kilka lat. Co ważne, dzięki badaniom cytologicznym można skutecznie wykrywać zmiany zwane potocznie przedrakowymi, a fachowo określane terminem CIN – tłumaczy dr n. med. Jan Gawełko, ginekolog i radioterapeuta.

Gdy choroba zostaje uchwycona na tym etapie, jest w 100 proc. wyleczalna! W większości przypadków leczenie ogranicza się wówczas do niewielkiego zabiegu chirurgicznego, po którym kobieta ma wciąż duże szanse na zostanie matką.

– Jeśli jednak rak pokona barierę nabłonka i wejdzie w stadium inwazyjne, jego rozwój przyspiesza. Mówi się wówczas o efekcie kuli śnieżnej. Guz potrzebuje wówczas od 90 do 200 dni, by podwoić swoją wielkość - nie ukrywa specjalista.

W takich sytuacjach najczęściej rezygnuje się z operacji, a leczenie opiera się na chemio- i radioterapii. Dlaczego? Bo gdy rak jest zaawansowany, zabieg operacyjny wiązałby się m. in. z koniecznością usunięcia pęcherza moczowego.

– Rezygnacja z operacji nie znaczy, że dla pacjentki nie ma ratunku. Pacjentka ma wciąż szanse na powrót do zdrowia – zastrzega specjalista.

Na szczęście kobiety mogą zrobić wiele, by nie dopuścić do rozwoju choroby. Kluczowe są regularne badania cytologiczne. Wykonują je ginekolodzy podczas rutynowych wizyt kontrolnych, które powinny odbywać się raz w roku. Poza tym panie pomiędzy 25. a 59. rokiem życia mają prawo do cytologii w ramach programu profilaktycznego, finansowanego przez NFZ.

– Drugą bronią są szczepionki chroniące przed wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), który powoduje raka szyjki macicy – dodaje dr Jan Gawełko.

Warto o siebie zadbać, bo rak szyjki macicy to bardzo podstępny nowotwór. Przez wiele lat może przebiegać bezobjawowo. W miarę postępu choroby kobiety mogą zauważyć nietypowe krwawienie z pochwy, np. po prysznicu lub badaniu ginekologicznym. Niepokojące jest także krwawienie, które wystąpi po menopauzie. Nowotwór mogą zwiastować także obfite upławy, bóle w podbrzuszu i podczas stosunku. ▲

reklama

POLIKLINIKA Arciszewscy
Wyjątkowe miejsce dla każdej z nas



- Bezpieczne porody w rodzinnej atmosferze na kole porodowym, łóżku z masażem łagodzącym ból oraz w wodzie
- Nowoczesna diagnostyka i leczenie chorób piersi oraz narządu rodnego
- Operacje ginekologiczne prowadzone nieinwazyjnymi metodami - laparoskopową i histeroskopową
- Specjalistyczna pracownia ultrasonograficzna

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Urząd Marszałkowski i Uniwersytet w Białymstoku przyznały Poliklinice tytuł najbardziej innowacyjnej firmy województwa podlaskiego

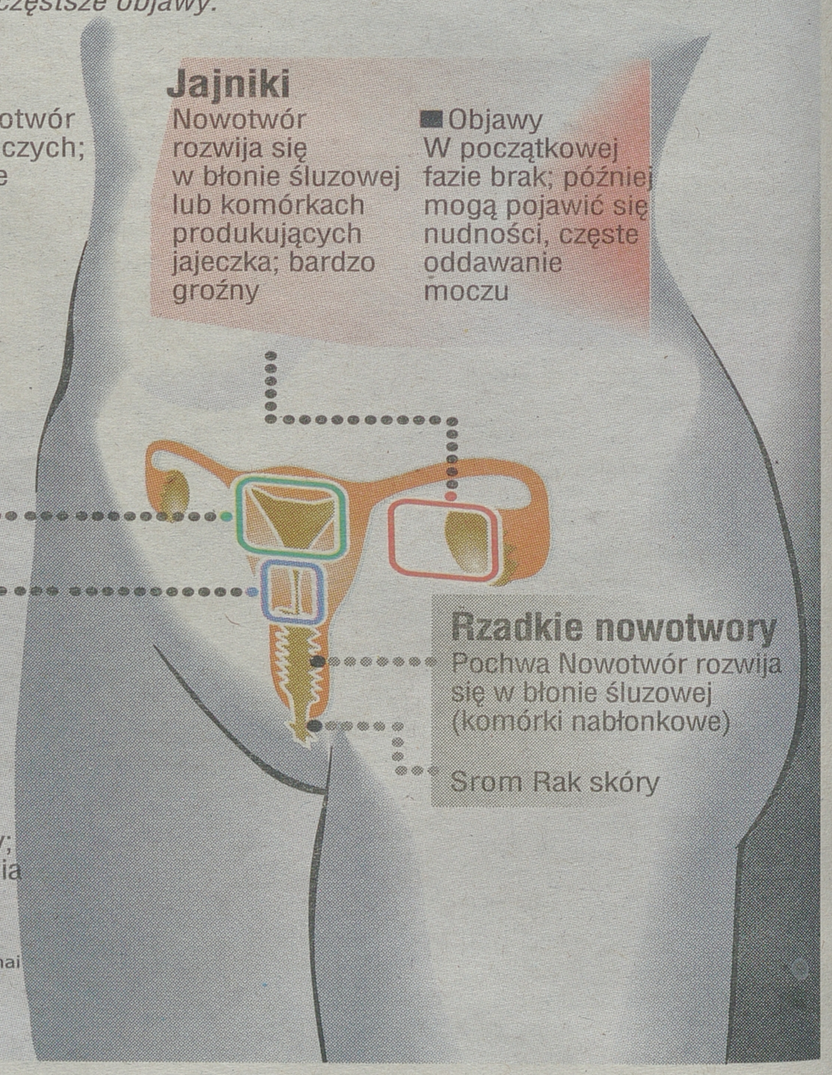
Podlaski Innowator 2011

Poliklinika Ginekologiczno-Położnicza Arciszewscy
ul. Zamenhofa 19, Białystok, tel. + 48 (85) 732 32 02
www.arciszewski.pl

Zdrowie kobiet

Nowotwory narządów rozrodczych

Są trudne do wykrycia na podstawie samych objawów. Lokalizcja takich nowotworów i najczęstsze objawy:

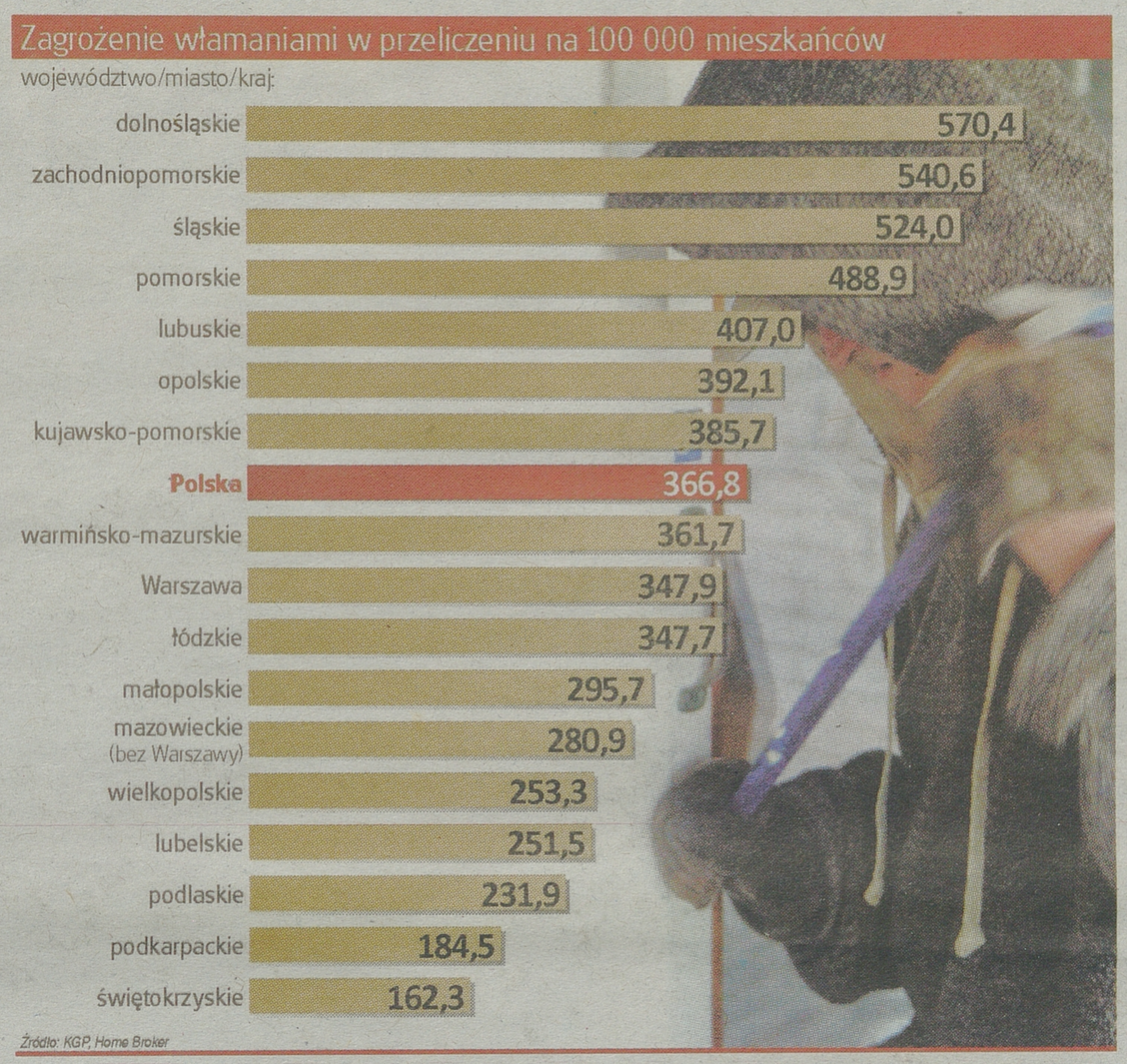


Źródło: National Cancer Institute (USA), Cedars-Sinai Medical Center (Los Angeles), Women's Complete Health Book
© 2006.04.26 KRT/Bulls

Wyjeżdżasz? Zabezpiecz swoje mieszkanie lub dom przed kradzieżą

UWAŻAJ (cz. V) We wrześniu jeszcze wielu z nas zaplanowało urlop. Przez tydzień, dwa, czasem dłużej nasze mieszkania i domy będą narażone na włamania i kradzieże. Radzimy, jak się przed tym uchronić.

Wbrew obiegowej opinii, złodzieje częściej włamują się do budynków wielorodzinnych niż jednorodzinnych. Komenda Główna Policji odnotowała w zeszłym roku 11,2 tys. włamań do domów. Dla porównania, w przypadku mieszkań, było ich 12,9 tys. Najczęściej obiektem zainteresowania złodziei padają jednak komórki lokatorskie, piwnice i strychy - zanotowano tam aż 13,8 tys. włamań.



Infografika Monika Wieczorkowska

UWAGA

Najbardziej narażeni na utratę mienia pozostawionego w domu są mieszkańcy województw dolnośląskiego, zachodniopomorskiego i śląskiego, gdzie kradzieże dotknęły ponad 500 osób na 100 tys. mieszkańców. Najmniej zagrożeni są natomiast mieszkańcy województw świętokrzyskiego i podkarpackiego - tam dotyczy to mniej niż 200 osób na 100 tys. mieszkańców.

JAKIE ZABEZPIECZENIA ZAMONTOWAĆ

Jak się przed tym ustrzec? Najprostszym rozwiązaniem jest założenie antywłamaniowych okien, drzwi, rolet, alarmu lub wynajęcie firmy ochroniarskiej.

Ceny rolet antywłamaniowych wraz z montażem zaczynają się od około 400-500 zł w przeliczeniu na metr kwadratowy. Antywłamaniowe drzwi znanej firmy to rozwiązanie, na które wraz z montażem trzeba wydać przynajmniej 2 - 3 tys. zł. W domach i mieszkaniach można też zainwestować we wzmocnione okna czy zamontować w nich kraty. Szczególnie to drugie rozwiązanie jest popularne w mieszkaniach na parterach. Jest to wyjście proste i nawet dużo tańsze niż rolety antywłamaniowe, co zapewne zrekompensuje nam niekoniecznie estetyczny wygląd.

DOBRA RADA

Stosujmy wyszukane, niestandardowe systemy zabezpieczeń, nietypowe i zróżnicowane zamki, alarmy, wzmocnienia drzwi. Dobrze jest założyć domofon, wizjer lub tak zwany ogranicznik łańcuchowy.

- O montażu takich zabezpieczeń trzeba jednak pomyśleć z pewnym wyprzedzeniem, trzeba je przecież wymierzyć i zamówić - twierdzi **Bartosz Turek** z firmy pośredniczącej w handlu nieruchomościami. - Trudno sobie wyobrazić, żeby ktoś rozpoczął poszukiwanie firmy montującej rolety antywłamaniowe na kilka dni przed urlopem i zdążył z tym przed wyjazdem.

Tymczasem zatrudnienie firmy ochroniarskiej powinno gwarantować bezpieczeństwo 24 godziny na dobę i szybkie interwencje w przypadku wszczęcia alarmu. Podpisanie umowy z firmą ochroniarską to jedno, ale to od jakości instalacji zamontowanej w nieruchomości zależy, czy i kiedy patrol interwencyjny dowie się, że ktoś majstruje przy drzwiach lub oknach domu. Wysokiej jakości instalacja antywłamaniowa w stumetrowym domu jednorodzinnym to wydatek rzędu 4-5 tys. zł. W jej skład wchodzić będzie nie tylko zestaw czujek wykrywających ruch czy otwarcie okien i drzwi, ale też czujniki, które zaalarmują ochronę, gdy ktoś będzie próbował stłuc okna.

CHRONIONE OSIEDLE

Oczywiście w bardziej komfortowej sytuacji są osoby, które na bezpieczeństwo zwracały uwagę już przy wyborze nieruchomości. Spokojna okolica to jedno. Warto też zwrócić uwagę na standard oferowany przez samo osiedle. Szczególnie na tych nowszych monitoring, ogrodzenie i ochrona to rozwiązania często spotykane. W przypadku budynków wielorodzinnych, koszt z tym związany nie jest wygórowany, bo rozkłada się na wiele nieruchomości. Na dużym osiedlu miesięczny czynsz z tytułu ochrony może być wyższy o kilka - kilkanaście złotych. Choć nie gwarantuje to pełnego bezpieczeństwa, bez wątpienia obniża ryzyko kradzieży.

DOBRZY SĄSIEDZI

Jednak nawet, jeśli mieszkamy na takim osiedlu, dodatkowo poprośmy o pomoc członków rodziny, przyjaciół lub sąsiadów.

- Jest to chyba najbardziej tradycyjny sposób przeciwdziałania kradzieżom - uważa **Magdalena Piórkowska** z firmy pośredniczącej w handlu nieruchomościami. - Nawet regularne wyciąganie listów ze skrzynki, zabieranie ulotek reklamowych i zapalanie światła co jakiś czas spowoduje, że złodzieje nie będą mieli pewności, czy mieszkanie zostało pozostawione bez opieki.

UBEZPIECZ SIĘ

Ochronę majątku mogą zapewnić również agenci ubezpieczeniowi. - I to jest właśnie rozwiązanie na ostatnią chwilę - twierdzi Piórkowska. - Bo, gdy dojdzie do kradzieży, właściciele mogą otrzymać odszkodowanie.

ILE KOSZTUJE UBEZPIECZENIE

Przeciętnie niewiele ponad 200 złotych zapłaciłaby rodzina, która chciałaby wyjechać na trzytygodniowe, spokojne wakacje.

I jeszcze jedna ważna rada: - Przed wyjazdem trzeba upewnić się, że wszystkie okna, drzwi i rolety zostały dokładnie zamknięte - przestrzega **Łukasz Kuczyński**, prezes firmy monitorującej obiekty. - Tego typu niedopatrzenia kuszą złodziei i są często bezpośrednią przyczyną kradzieży - dodaje.

DOBRA RADA

Przy wyborze ubezpieczyciela trzeba jednak zwracać uwagę nie tylko na koszty. Należy również dokładnie przeczytać umowę i ogólne warunki ubezpieczenia. Wtedy dowiemy się dokładnie, w jakich sytuacjach ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie, a w jakich nam odmówi.

Wbrew pozorom, gdy nie zamkniemy okna, nie spuścimy rolety czy zapomnimy uruchomić alarm przed wyjazdem, nie zawsze stanie się to przeszkodą w otrzymaniu odszkodowania od ubezpieczyciela.

Jednak na pewno będzie ono niższe. Np. posiadając drzwi antywłamaniowe z atestem, można liczyć na ok. 20 proc. obniżkę składki, za alarm upust wyniesie ok. 5 proc., za kompletny monitoring z ochroną i rozwiązaniami antywłamaniowymi - nawet 30 proc.

Gdyby więc ktoś zapomniał włączyć zabezpieczenia nieruchomości przed wyjazdem, otrzymałby maksymalnie o 30 proc. niższe odszkodowanie.

Agnieszka Domka-Rybka

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Dobry sąsiad to największy skarb. Przegoni włamywacza

Wróciliśmy z wakacji i na szczęście nasze mieszkanie nie padło łupem złodziei. Radzimy, jak się na co dzień uchronić przed włamaniem.

Kamila Ogonowska z zespołu prasowego KWP w Bydgoszczy podpowiada:



- Opuszczając mieszkanie czy dom zawsze zamykajmy drzwi i zabezpieczajmy okna oraz wejścia balkonowe tak, aby nie można ich było otworzyć w prosty sposób.
- Nie rozpowiadajmy i unikajmy przekazywania jakichkolwiek informacji o naszym stanie majątkowym. Nie obnośmy się z tym. Rzeczy wartościowe, a mianowicie: gotówkę, biżuterię, telefony komórkowe, dokumenty, odpowiednio zabezpieczmy i przechowujmy w niedostępnym miejscu.
- Nie bądźmy bierni i angażujmy się wspólnie z sąsiadami w akcje obserwacji i pilnowania naszych mieszkań. Reakcja sąsiada często może odwieść włamywacza od próby włamania.
- Jeżeli mamy do czynienia z osobami obcymi, które wchodzą do naszego domu (np. listonosz, hydraulik, pracownik gazowni, zakładu energetycznego) starannie sprawdzajmy ich tożsamość i wiarygodność. W przypadku obaw i wątpliwości, poinformujmy policję dzwoniąc pod numer 997.
- Nie zawierajmy przypadkowych znajomości i nie sprowadzajmy przypadkowych gości.
- Nie oddawajmy kluczy obcym oraz osobom, które niezbyt dobrze znamy. Szczególnie uczulmy na to dzieci.
- Obserwujmy otoczenie, a o wszystkich podejrzanych i odbiegających od normalności sytuacjach informujmy sąsiadów, administratora nieruchomości, strażników miejskich i policjantów.

(maw)

Społeczeństwo >> Rozpoczęliśmy akcję społeczną „Czytam, więc wiem"

Szkoły, promujcie z nami czytanie

Dziś ukazał się pierwszy numer specjalnego dodatku edukacyjnego „Wiem". Przeczytacie w nim o najciekawszych wydarzeniach w świecie nauki. Dodatek trafił do wybranych szkół wraz z egzemplarzami „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego". Jest on wydawany w ramach kampanii społecznej „Czytam, więc wiem", którą prowadzą oba dzienniki. Akcja, która ruszyła w miniony poniedziałek, skierowana jest do dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów oraz lokalnych przedsiębiorców. Wspólnie możemy zrobić coś ważnego – zbudować społeczeństwo wiedzy, lubiące czytać i zainteresowane zarówno sprawami swoich miejscowości, jak też wydarzeniami o randze światowej. Wybrane szkoły już otrzymały od nas bezpłatną prenumeratę obu dzienników – wydania papierowe i elektroniczne. Dodatek „Wiem" będzie się ukazywać co tydzień, w każdy wtorek. Szkoły będą również otrzymywać dodatek „7 Dni Polska Świat". W nim z kolei przeczytacie o najważniejszych i najciekawszych wydarzeniach z minionego tygodnia.
Zapraszamy szkoły do aktywnego udziału w akcji. Pochwalcie się, co robicie w celu promowania czytelnictwa i rozwoju zainteresowań uczniów. Najciekawsze inicjatywy będziemy prezentować na łamach tygodnika „Wiem". Czekamy na Wasze pomysły. Piszcie o nich na adres: wiem@mediaregionalne.pl lub dzwońcie pod nr tel. 85 748 74 25. **(jsz)**

Zostań Mecenasem Wiedzy >> Poznawanie świata przez wyszukiwarkę internetową grozi dyletanctwem

Nie dla Homo Googlens

Dlaczego oczekiwać od przedsiębiorcy, że będzie chciał włączyć się w akcję promującą czytelnictwo jako narzędzie poznawania świata i myśli czy jako formę treningu mózgu? Czy – gdy szuka pracownika na stanowisko handlowca, inżyniera lub spawacza – interesuje go, czy ten człowiek odróżnia rolę premiera od prezydenta, wie, kiedy było powstanie warszawskie i co to jest Wielki Zderzacz Hadronów?

Może tylko względy sentymentalne („Pomogę szkole, której jestem absolwentem.") mogą być siłą napędową takiego edukacyjnego sponsoringu? Albo przekonanie, że skoro udział w kulturze poszerza horyzonty, to warto w tym pomóc niewydolnemu systemowi oświaty?

Spytaliśmy o opinię Adama Walickiego, prezesa Resursy Podlaskiej, a jednocześnie menedżera, marketingowca, erudytę i rekrutera.

– Faktem jest, że – jak wskazują statystyki – Polacy nie czytają. Również młodzi. Stawiają głównie na zdobywanie wiedzy, związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych – stwierdził Adam Walicki. – A ich wiedza pozazawodowa generalnie kreowana jest przez internet. To jest taki Homo Googlens, w którym zanikła inna niż poprzez wyszukiwarkę zdolność poznawania świata i myśli. Do tego jest dużo mniej zdeterminowany.

Walicki twierdzi, że tak zdobywana wiedza jest często fragmentaryczna i grozi dyletanctwem. – A przecież choćby dobry handlowiec, człowiek, kontaktujący się z klientem, powinien mieć szerokie horyzonty, bo to wpływa na jego komunikację z otoczeniem. W dodatku zanik determinacji w poszukiwaniu rzetelnej wiedzy poza internetem może skutkować ograniczeniem kreatywności człowieka. A ta przydaje się na każdym stanowisku i jest ewidentną wartością dodaną każdego pracownika. **(peż)**

Więcej na www.wspolczesna.pl/wiem

Skorzystają inni. Skorzystasz i Ty

Naszą akcję pod hasłem „Czytam, więc wiem" prowadzimy od początku września. Bardzo serdecznie zapraszamy przedstawicieli lokalnego biznesu do współudziału w jej prowadzeniu poprzez fundowanie poszczególnym szkołom kwartalnych pakietów prenumeraty naszych wydawnictw (kwota – zależnie od opcji waha się między 200 a 270 zł). W ten sposób włączalibyśmy Państwa do grona Mecenasów Wiedzy, którzy wspierają rozwój – edukację dzieci i młodzieży oraz działają na rzecz lokalnej społeczności, promując czytelnictwo i tworząc świadome, oczytane społeczeństwo.
W podziękowaniu za ten rodzaj aktywności nazwa firmy – Mecenasa Wiedzy – zostanie wymieniona na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem – przez cały czas trwania akcji. Mecenasów Wiedzy przedstawimy także na łamach „Kuriera Porannego" i „Gazety Współczesnej" oraz wydawnictwa „Wiem. Nauka Polska Świat". Mecenas uhonorowany będzie także dyplomem z podziękowaniami od organizatorów i patronów akcji. Informacja na temat Mecenasa i jego gestu przekazana zostanie również uczniom i ich rodzicom oraz opublikowana będzie na stronie internetowej szkoły, której Mecenas ufunduje prenumeratę. Akcji patronują Podlaski Kurator Oświaty i Wojewoda Podlaski. Medialną opieką akcję otoczyły Polskie Radio Białystok i Telewizja Polska SA Oddział w Białymstoku.

promocja



KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:
Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

Imprezy >> Na Dożynkach Wojewódzkich w Łapach królowały piękne wieńce

Rolnicy podziękowali za dobre plony

Dziękujemy za to co udało się nam zebrać w tym roku z pól – mówiła podczas Dożynek Wojewódzkich Bogusława Łupińska, ze wsi Płonka Strumianka. Odbyły się one w Łapach.

Julita Januszkiewicz
jjanuszkiewicz@prasapodlaska.pl

Fot. J. Januszkiewicz



Starostami dożynek byli (na zdjęciu od lewej) Walentyna i Jan Bruczko z Wojszek oraz Elżbieta Grochowska ze wsi Gąsówka Oleksin i Leszek Gromadzki z Płonki Kościelnej

Gospodarze zgodnie podkreślali, że w tym roku zbiory były udane. – Owszem pogoda nas nie rozpieszczała. Zimą wymarzła mi pszenica. Musiałem odnawiać zasiewy. Najważniejsze, że grad nie zniszczył plonów – cieszył się Andrzej Sobolewski, rolnik ze wsi Patoki w gminie Brańsk.

Choć aura nie dopieszczała

Latem nad częścią województwa przechodziły nawałnice z gradem, które na Podlasiu zniszczyły około trzy i pół tysiąca hektarów upraw.

– Pszenica i pszenżyto obrodziło – mówił Leszek Gromadzki z Płonki Kościelnej koło Łap, który na co dzień uprawia 150 hektarów zbóż oraz hoduje 320 sztuk bydła opasowego.

Od lat problemem jest nie tylko to, ile uda się z pól plonów zebrać, ale też, po jakiej cenie będzie można je sprzedać.

– Za tonę pszenicy dostaniemy 950 złotych, to więcej niż przed rokiem. Ale trzeba pamiętać, że paliwo oraz nawozy drożeją – podkreślał Władysław Zarzecki ze wsi Patoki, który miał zboża na 30 ha.

Z kolei Leszek Gromadzki, który sprzedaje wołowinę do krajów Unii Europejskiej, głównie Grecji, stwierdził, że ceny mięsa są atrakcyjne.

Dzielili się chlebem

Święto Dziękczynienia za plony miało ekumeniczny charakter. Rozpoczęło się ono uroczystą mszą świętą w cerkwi w Topilcu oraz kościele w Łapach. Po modlitwach barwny Korowód Dożynkowy przeszedł ulicami miasta na miejski stadion.

W uroczystościach uczestniczył, m.in. Jarosław Dworzański, marszałek województwa podlaskiego. – W imieniu całej społeczności samorządowej chciałbym serdecznie podziękować wszystkim rolnikom, wszystkim tym, którzy codzienną, trudną pracą na roli, dbają o to, żeby nam chleba i mleka w polskich domach nie brakowało – podkreślał Dworzański.

Następnie starostowie dożynek, czyli Elżbieta Grochowska ze wsi Gąsówka Oleksin, Walentyna i Jan Bruczko z Wojszek oraz Leszek Gromadzki z Płonki Kościelnej, wręczyli marszałkowi bochen chleba, który został upieczony z tegorocznego ziarna. Ten zaś łamał go i dzielił się z gośćmi. Każdy mógł spróbować pysznego wypieku, który jest symbolem rolniczych plonów.

Wieńce z darów pól

Na dożynkach nie mogło zabraknąć przepięknych wieńców. Mieszkańcy podlaskich wsi włożyli wiele pracy i zaangażowania w ich przygotowanie. Były więc tradycyjne, czyli kielichy, ołtarzyki, krzyże, ale i oryginalne.

– Wieniec w kształcie korony przygotowywaliśmy już od maja – mówiła Wiesława Sobolewska ze wsi Patoki, w gminie Brańsk. – Wykorzystaliśmy wszystkie dary pól, czyli jęczmień, pszenicę, żyto, owies i kukurydzę.

Podczas imprezy rozstrzygnięto konkursy na najpiękniejsze wieńce dożynkowe. W kategorii wieńce tradycyjne nagrodę Marszałka Województwa Podlaskiego zdobył zespół Orlanie z Orli, natomiast w kategorii wieńce współczesne zwyciężył zespół Kalina z Załuk.

Było też swojskie jadło

Można też było podziwiać bogate, wystawowe stoiska sołectw. Bo każda wieś chciała się pokazać z jak najlepszej strony. Stoły uginały się od regionalnych potraw.

Ponadto zobaczyć było można wystawę płodów rolnych, obrzędy dożynkowe w prezentacjach powiatów i zespołów ludowych, prezentację kulinarnego dziedzictwa i rękodzieła ludowego, a także maszyn i sprzętu rolniczego. Dożynki zakończyła zabawa ludowa. Czas umilały występy zespołów ludowych.



Mieszkańcy wsi Patoki przygotowali okazały, piękny wieniec w kształcie korony. Wykonali go z kłosów jęczmienia, pszenicy, żyta, lnu, kukurydzy i owsa.



Na dożynkach wojewódzkich w Łapach można było podziwiać różne wieńce. Dominowały tradycyjne – w kształcie kielicha, ołtarzyków oraz krzyży.

Imprezy >> Kukurydziane show – tak można określić to, co działo się w niedzielę w Szepietowie

Wszyscy przyjechali tutaj dla kukurydzy

Rolnikom zależało przede wszystkim na tym, by obejrzeć maszyny. Chętnie wymieniali się też doświadczeniami.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Podczas Podlaskiego Dnia Kukurydzy, który odbywał się w minioną niedzielę w Szepietowie, często słychać było ożywione dyskusje – czy to na temat maszyn do zbioru kukurydzy i ciągników, czy też samej uprawy tej rośliny. Podczas imprezy zorganizowanej przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego naprawdę można było się dużo dowiedzieć.

Usługi mają wzięcie

– Chciałbym znaleźć jakąś firmę do koszenia kukurydzy, więc robię rozeznanie – tłumaczył nam jeden z rolników. – Mam plantację oddaloną od domu o 15 km dlatego zależy mi na tym, by zatrudnić do zbioru kukurydzy jakąś dużą, wyspecjalizowaną firmę, która by także bez trudu przewiozła zbiory z pola do gospodarstwa.

Uważa, że takie rozwiązanie będzie i szybsze, i tańsze niż zwożenie samodzielne kukurydzy ciągnikiem i rolniczą przyczepką.

– Przecież na 10 hektarów kukurydzy nie będę kupował specjalistycznych sprzętów – dodaje rolnik.

Co w Szepietowie najbardziej interesowało podlaskich gospodarzy?

Fot. A. Zgiet



W Szepietowie można było porównać ponad sto odmian kukurydzianych mieszańców oraz 14 odmian do uprawy na ziarno w specyficznych warunkach klimatycznych województwa podlaskiego

Era marki Deutz

– Rolnicy pytają o maszyny do zbioru kukurydzy – mówi Jerzy Radziszewski, kierownik sprzedaży w białostockim oddziale firmy Agro-Rolnik ze Śniadowa. – A, że właśnie odbywa się konkurs orki, do którego udostępniliśmy pługi i ciągniki, więc rolnicy pytają też i o to.

Jak tłumaczy, w tym roku wśród traktorów szczególnym zainteresowaniem cieszy się marka Deutz-Fahr. Oczywiście dużo osób ogląda też sieczkarnie do kukurydzy. Przedstawiciel Agro-Rolnika podkreśla, że skończył się już zbiór kukurydzy jednorzędówkami. Teraz rolnicy pytają o maszyny samobieżne, ale głównie kupują je ci, którzy wykonują usługi.

– Bo na pewno nie jest to maszyna dla jednego rolnika, jest za droga – dodaje Jerzy Radziszewski.

Jak zauważa, teraz rolnicy wolą korzystać z usług niż kupić byle jaką maszynę do zbioru kukurydzy.

– Deutz to obecnie najlepszy ciągnik dostępny na polskim rynku – uważa Józef Bujnowski, rolnik z Białosukni (powiat moniecki). – Mam jeden taki ciągnik o mocy 100 KM, zapisałem się na następny o mocy 130 KM.

Uważa, że jego dużą zaletą jest to, że jest on ekonomiczny w eksploatacji. Przede wszystkim mało pali, co w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne. Józef Bujnowski przyjechał na Podlaski Dzień Kukurydzy przede wszystkim po to, by obejrzeć ciągniki i prasę Krone z owijarką.

– Tu można obejrzeć nie tylko maszyny do zbioru kukurydzy, ale praktycznie wszystko – dodaje rolnik z Białosukni.

Ma on 50 sztuk bydła i 7 ha kukurydzy. Posiada też własny sprzęt do zbioru kukurydzy.

Marcin Żabowski z firmy Syngenta, oferującej nasiona kukurydzy ocenia, że zainteresowanie i frekwencja na tegorocznej imprezie była podobna, jak w poprzednich latach. Można powiedzieć, że producenci z Podlasia chętnie wykorzystują Dzień Kukurydzy, by zorientować się co się dzieje, co jest nowego na rynku, sprawdzić jakie pojawiły się odmiany.

Nie tylko na kiszonkę

Co szczególnie interesowało podlaskich gospodarzy w tym roku?

– Przede wszystkim toczyła się dyskusja na temat terminów siewu i terminów zbioru, czyli można powiedzieć, że na temat wczesności poszczególnych odmian – tłumaczy Marcin Żabowski.

Podlascy gospodarze wybierając odmiany kukurydzy, muszą uwzględnić jeszcze specyficzny klimat w naszym województwie – tutaj wegetacja rusza znacznie później niż w innych regionach kraju.

Rolnicy raczej nie gonią za nowymi odmianami, choć zawsze trafi się coś, jakaś jedna odmiana, która może ich zainteresować – tłumaczy przedstawiciel Syngenty. – Rewolucji jednak nie widać.

Jego zdaniem można jednak zauważyć, że w województwie podlaskim więcej rolników zaczyna interesować się już nie tylko kukurydzą przeznaczoną na kiszonki dla bydła, ale odmianami, które uprawia się na ziarno.

W tym roku w Szepietowie mocno akcentowano to, że kukurydza może być także dobrym źródłem agrobiomasy. Oprócz specjalistycznych wykładów na ten temat, swoje stoisko miała nowo powstała biogazownia z miejscowości Wojny Wawrzyńce, zainteresowana kontraktacją kukurydzy „na pniu".



Pokaz zbioru kukurydzy w technologii siewu pod folią przeprowadziła firma Pioneer Polska



Rolnicy – podobnie jak co roku – z dużym zainteresowaniem obserwowali pokazy pracy maszyn

Konkursy >> Prawie co piąty wypadek w woj. podlaskim ma miejsce podczas obsługi zwierząt

Zdali egzamin z bezpiecznej pracy

Andrzej Gałecki ze wsi Lubieszcze (gm. Brańsk) wygrał konkurs „Bezpieczna obsługa zwierząt gospodarskich".

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu miało miejsce podczas Podlaskiego Dnia Kukurydzy w Szepietowie. Uczestnicy konkursu (zorganizowanego przez Oddział Regionalny KRUS Białystok i Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie) musieli rozwiązać test składający się z 20 pytań o tematyce związanej z bezpieczną obsługą zwierząt i funkcjonowaniem KRUS. Trzeba było także odpowiedzieć na pytanie problemowe otwarte, które dotyczyło przedstawienia głównych zasad bezpiecznej obsługi zwierząt w gospodarstwie rolnym.

– Konkurs ten ma na celu promowanie wśród rolników pozytywnych zachowań związanych z pracą przy obsłudze bydła mlecznego, poszerzenie wiedzy z zakresu bhp w gospodarstwie rolnym oraz dążenie do zmniejszenia liczby wypadków przy pracy rolniczej – podkreśla Barbara Sołomiewicz, dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Białymstoku.

Fot. KRUS



Barbara Sołomiewicz, dyrektor OR KRUS w Białymstoku wręcza dyplom Andrzejowi Gałeckiemu



Pamiątkowe zdjęcie laureatów konkursu „Bezpieczna obsługa zwierząt gospodarskich" oraz organizatorów

Jest to bardzo ważne, bo w minionym roku w województwie podlaskim wypadki przy obsłudze zwierząt stanowiły aż 19 proc. wszystkich zgłoszonych do Oddziału Regionalnego KRUS w Białymstoku. Dla porównania – w skali kraju tego typu wypadki stanowiły 11,6 proc. wszystkich wypadków. Przyczyna jest oczywista – specyfika produkcji rolniczej w woj. podlaskim.

Drugie miejsce w konkursie „Bezpieczna obsługa zwierząt gospodarskich" zajął Andrzej Kruszewski ze wsi Tłoczewo (gm. Nowe Piekuty), a trzecie Artur Lubowicki z miejscowości Wojny Pogorzel (gm. Szepietowo).

reklama

ZADZWOŃ PO RABAT NA WYMIANĘ DACHU* 602 522 304



* dotyczy płyt EuroFala przy wymianie dachu eternitowego.

Wymiana eternitu na EuroFalę
oszczędź czas i pieniądze



System dachowy EuroFala idealnie nadaje się do zastąpienia starych pokryć eternitowych. Nie wymaga żadnych zmian w konstrukcji dachu, dzięki czemu zmniejszają się koszty przebudowy. Dobrze dopasowany kształt i rozmiar płyt oraz nowoczesne systemy montażowe sprawiają, iż prace dekarskie są łatwe i szybkie.

Dach z EuroFali jest lekki i trwały, a odpowiednio dobrany kolor z bogatej palety barw zapewnia ładny wygląd całego domu. Nasi doświadczeni specjaliści pomogli już wielu osobom przy szybkiej i taniej wymianie pokrycia dachowego.

Zadzwoń do nas, doradzimy jak najlepiej wymienić stary dach eternitowy na nowoczesną EuroFalę.

Oferta ważna do końca września 2012 roku.

Cembrit

Cembrit S.A. ul. Gnieźnieńska 4, 62-240 Trzemeszno, Polska, Tel.: +48 61 415 43 30, Faks: +48 61 415 60 17

www.cembrit.pl

Aktualności >> Złe wieści dla producentów mleka – kwota krajowa może zostać przekroczona

Czy znowu będą musieli płacić kary?

W tym roku kwotowym skup mleka w Polsce jest bardzo wysoki. Wyższy niż w analogicznym okresie minionego roku aż o 8 proc.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Fot. Archiwum



Daniel Samulski woli przekroczyć swoją kwotę mleczną niż ograniczyć produkcję. – Trzeba patrzeć w przyszłość – mówi gospodarz

Oczywiście chodzi o pierwsze cztery miesiące roku kwotowego (rozpoczyna się on w kwietniu). Od kwietnia do końca lipca polskie mleczarnie skupiły ok. 3,47 mld kg.

– W sytuacji, gdy dynamika skupu mleka utrzyma się w kolejnych miesiącach roku kwotowego, istnieje znaczące ryzyko przekroczenia przez Polskę kwoty krajowej – ostrzega Agencja Rynku Rolnego w zamieszczonym na swojej stronie internetowej komunikacie. – Konsekwencją tego będzie obowiązek uiszczenia opłaty przez dostawców hurtowych, z tytułu nadwyżek, po zakończeniu roku kwotowego 2012/2013. Wysokość opłaty wynosi 27,83 euro za 100 kilogramów mleka.

Jak dodaje Wojciech Kasjanowicz, rzecznik prasowy Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku, w województwie podlaskim producenci mleka wykorzystali już 36,98 proc. przyznanego im mlecznego limitu. W porównaniu do reszty kraju – o pół procenta więcej.

– Jeśli rzeczywiście krajowa kwota mleczna zostanie przekroczona, do 15 września dyrektorzy oddziałów będą musieli wydawać decyzje o wysokości opłat dla poszczególnych producentów, którzy przekroczyli swoje indywidualne limity – tłumaczy Wojciech Kasjanowicz.

Wysokość opłaty naliczana jest na podstawie wzoru określonego w rozporządzeniu unijnym.

Również sami rolnicy zauważają, że produkcja mleka rośnie i ich indywidualne kwoty mleczne zostaną przekroczone.

– Myślę, że przekroczę swój mleczny limit – mówi Daniel Samulski ze wsi Wojny Szuby Włościańskie. – A zapewne i krajowa kwota mleczna zostanie przekroczona.

Jak zauważa, w poprzednim roku kwotowym cena mleka utrzymywała się na wysokim poziomie. Toteż rolnicy starali się zwiększać produkcję. Inwestowali w dobry materiał hodowlany. I teraz widać tego efekty.

Daniel Samulski już raz musiał zapłacić karę za przekroczenie swego mlecznego limitu, ale wówczas nie była ona wielka. W tym roku, z pewnością, przyjdzie mu zapłacić karę znowu.

– Lepiej zapłacić niż ograniczać produkcję – mówi rolnik ze wsi Wojny Szuby Włościańskie. – Chodzą słuchy, że kwota mlecza ma zostać zniesiona, więc tym bardziej nie ma sensu właśnie teraz ograniczać produkcji. Trzeba ją zwiększać z myślą o przyszłości.

Również Edmund Borawski, prezes SM Mlekpol w Grajewie widzi, że dynamika skupu mleka w jego mleczarni rośnie.

– Latem mieliśmy sprzyjające warunki pogodowe, kukurydza się udała, a rolnicy wcześniej dużo inwestowali w rozwój swoich gospodarstw i to wszystko teraz przynosi efekt – tłumaczy prezes SM Mlekpol.

Jak dodaje, każdy stara się produkować jak najwięcej. Bo rosną koszty produkcji, a cena mleka ostatnio spadła. Rolnicy próbują więc mniejszą opłacalność nadrobić większą produkcją.

Dlatego nie wydaje mu się, żeby rolnicy w obawie przed przekroczeniem swoich indywidualnych mlecznych limitów zaczęli ograniczać produkcję.

– Kryzys w gospodarce światowej dotknął również rynek mleka – mówi prezes Mlekpolu. – Również i nasza spółdzielnia musiała obniżyć cenę mleka w skupie.

Teraz za litr mleka grajewska mleczarnia płaci dostawcom średnio 1,30 zł. Dla porównania średnia cena skupu mleka w kraju wynosi 1,04 zł.

Według Edmunda Borawskiego w tej sytuacji powinien zareagować polski rząd, minister rolnictwa. Powinien postarać się wynegocjować z Komisja Europejską albo zawieszenie kar, albo zwiększenie kwoty mlecznej dla Polski. Bo teraz dochodzi do paranoicznej sytuacji. Z jednej strony unia mówi o zniesieniu (w niedalekiej przyszłości) kwot mlecznych, z drugiej strony chce teraz karać rolników, którzy wyprodukują za dużo mleka.

Poza tym, jak zauważa prezes Mlekpolu, konieczność płacenia kar może źle wpłynąć na kondycję firm polskiego sektora mleczarskiego. Bo przecież mleczarnia musi zapłacić je z własnych funduszy, a dopiero później wyegzekwować należność od producentów.

Można sprawdzić

Aktualizowane co miesiąc dane, dotyczące wysokości dostaw mleka do skupu oraz stopnia wykorzystania kwot indywidualnych przez dostawców hurtowych, można znaleźć na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego (www.arr.gov.pl) w zakładce Kwotowanie produkcji mleka.
Informacje można też uzyskać pod nr infolinii – 22 661 72 72

Konkursy >> KRUS już ogłosił zwycięzców

Bezpieczeństwo jest najważniejsze

Rolnicy z województwa podlaskiego – Jolanta i Adam Kochańscy z Jasionóweczki (gm. Jasionówka) zajęli drugie miejsce w krajowym konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne", zorganizowanym przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Naszych gospodarzy pokonali tylko Magdalena i Jakub Wojciechowie z miejscowości Grzawa w województwie śląskim.

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" został rozstrzygnięty w minionym tygodniu, ale uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród przewidziano na 21 września. Odbędzie się ono podczas targów Agro Show w Bednarach.

W tym roku w konkursie uczestniczyło w sumie aż 982 gospodarstw indywidualnych. Do finału krajowego awansowało ich tylko 16 – po jednym z każdego województwa. Wizytując gospodarstwa, komisje konkursowe zwracały uwagę m.in. na porządek na podwórzach, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, wyposażenie maszyn oraz urządzeń w osłony, podpory i inne zabezpieczenia, stan instalacji elektrycznych. Ważne były też takie rzeczy jak warunki obsługi i bytowania zwierząt, stosowanie – i jakość – środków ochrony osobistej oraz estetyka gospodarstw.

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" ma przyczynić się do tego, by rolnicy pracowali bezpieczniej. W ostatnich latach w województwie podlaskim, podobnie jak w kraju, liczba wypadków w rolnictwie spada.

Jolanta i Adam Kochańscy prowadzą specjalistyczne gospodarstwo nastawione na hodowlę trzody chlewnej. Zgodnie podkreślają, że w ich gospodarstwie bezpieczeństwo pracy zawsze znajduje się na pierwszym miejscu.

(koci)

Krótko

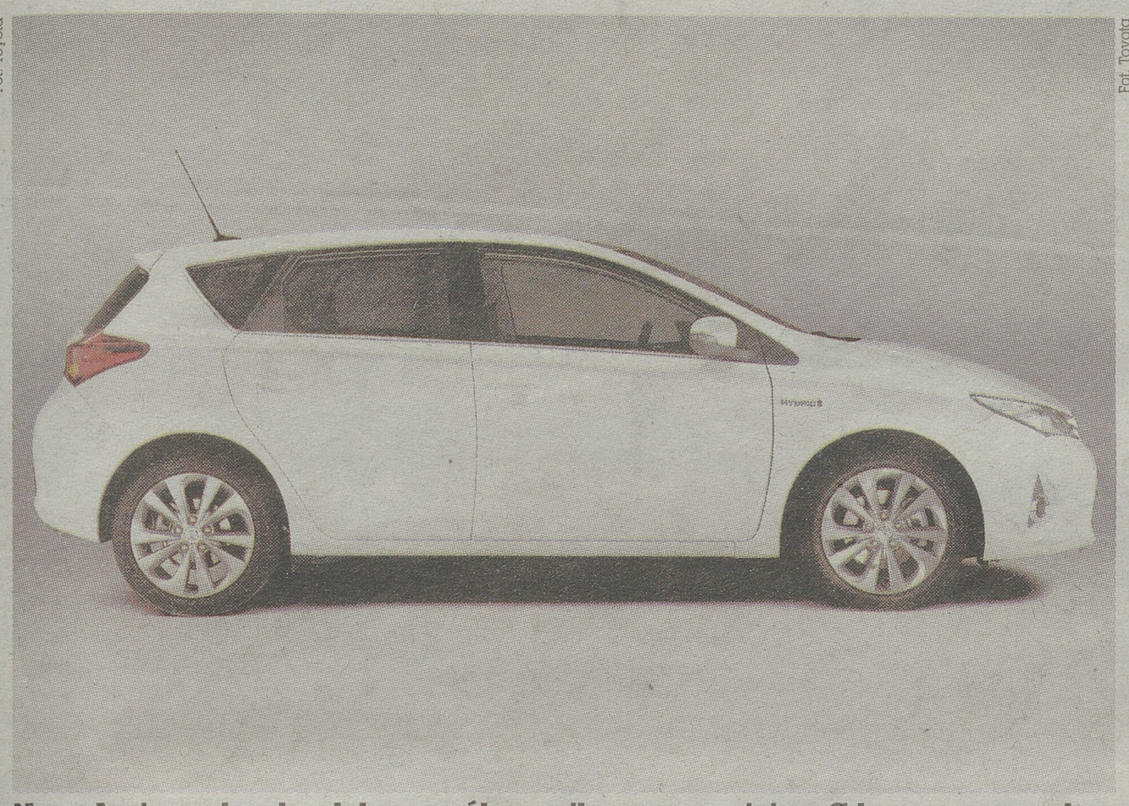
Wsparcie rynku produktów pszczelich Do 20 października ARR czeka na wnioski o refundację w ramach mechanizmu „Wsparcie rynku produktów pszczelich".
O refundację mogą się ubiegać: związki pszczelarskie, stowarzyszenia pszczelarzy, zrzeszenia pszczelarzy, spółdzielnie pszczelarskie, grupy producenckie pszczelarzy, jednostki badawczo-rozwojowe zajmujące się problematyką pszczelarską. Refundacji podlegają koszty poniesione na:
– przeprowadzenie szkoleń, kursów, konferencji,
– zakup sprzętu pszczelarskiego,
– zakup leków do zwalczania warrozy, dopuszczonych do obrotu na terenie Polski,
– zakup lawet do przewozu uli,
– zakup urządzeń laboratoryjnych,
– wykonanie analiz jakości miodu,
– zakup matek, pakietów, odkładów pszczelich,
– wdrażanie programów badawczych.
Podmiot (zarejestrowany w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców prowadzonym przez ARR) może złożyć tylko jeden projekt na każde z działań, na oddzielnych formularzach.

Świnie najdroższe od 11 lat Ceny trzody chlewnej ciągle rosną i jak podkreślają analitycy BGŻ, są już na poziomie najwyższym od ponad 11 lat. Według danych KE w czterech pierwszych tygodniach sierpnia cena referencyjna trzody chlewnej w UE-27 wzrosła prawie o 8 proc. W czwartym tygodniu sierpnia wyniosła 1,83 euro/100 kg, co w przeliczeniu na naszą walutę dawało 7,46 zł/kg (cena netto za wagę poubojową, klasy E i S). Ostatnio wyższy poziom cen notowano w UE (wówczas UE-15) w kwietniu 2001 r. Obecne ceny są aż o 18 proc. wyższe niż przed rokiem i o 16 proc. wyższe niż przeciętne w tym tygodniu w poprzednich pięciu latach.

opr. (d)

Prezentacja >> Za kilka miesięcy w salonach pojawi się odnowiona Toyota

Auris większy i ładniejszy



Fot. Toyota

Nowy Auris ma bardzo dobry współczynnik oporu powietrza Cd, wynoszący zaledwie 0.28



Fot. Toyota

Kokpit kompaktowej Toyoty jest uporządkowany i elegancki

Toyota szykuje drugą generację kompaktowego hatchbacka. W Polsce odmieniony Auris – też w wersji kombi – pojawi się w styczniu 2013 r.

Pierwsza generacja Toyoty Auris jest produkowana od 2007 r. Samochód zastąpił Corollę hatchback. Od tej pory – przynajmniej w Europie – Corolla jest oferowana tylko jako sedan. Druga generacja Aurisa prezentuje się lepiej od poprzednika. Samochód jest dłuższy i niższy. Nadwozie w kształcie klina, skośne reflektory z diodami LED, duża osłona chłodnicy – wszystko to dodaje mu urody.

Samochód ma 4,27 m długości (o 3 cm więcej od poprzednika), 1,76 m szerokości (bez zmian) i 1,46 m wysokości (o 5,5 cm mniej). Rozstaw osi pozostał bez zmian – 2,6 m, ale udało się powiększyć przestrzeń na nogi dla pasażerów tylnej kanapy. Pojemność bagażnika wzrosła do 360 l.

Auris ma obniżony środek ciężkości. Japończycy usprawnili też układ kierowniczy i zawieszenie – m.in. zastosowali podwójne wahacze z tyłu. Dzięki temu kompaktowa Toyota ma prowadzić się lepiej od poprzedniczki.

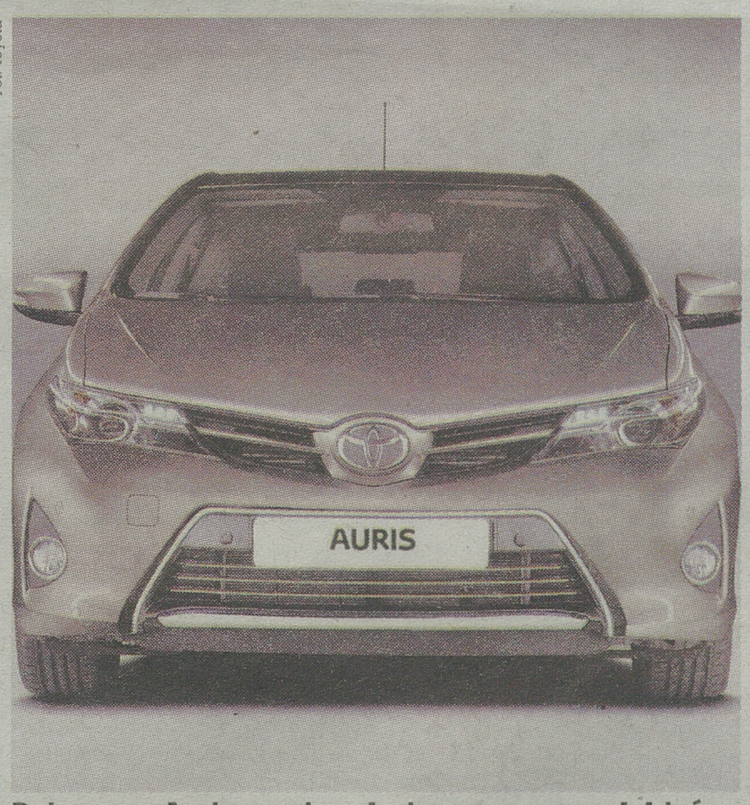
W gamie silnikowej znajdą się jednostki benzynowe ze zmiennymi fazami rozrządu typu VVT-i – 1.33 101 KM i 1.6 124 KM oraz turbodiesle D4-D – 1.4 90 KM i 2.0 126 KM. Będzie też wersja z napędem hybrydowym. Japończycy liczą, że jedna trzecia nabywców Aurisa wybierze właśnie tę ostatnią odmianę. W Polsce zapewne się to nie sprawdzi.

Auto będzie produkowane w Wielkiej Brytanii. Jego oficjalną premierę zaplanowano na koniec września podczas salonu samochodowego w Paryżu. **(dko)**

Konkurencja

Fot. Toyota

Wśród samochodów kompaktowych konkurencja jest wyjątkowo mocna. Najwięksi rywale nowej Toyoty Auris to Ford Focus, Opel Astra i Volkswagen Golf. Ich atutem jest większy wybór silników. Coraz lepsze samochody produkują także Koreańczycy – nowe Hyundai i30 i Kia Cee'd na pewno można porównywać z Toyotą.



Patrząc na Aurisa można dostrzec pewne podobieństwo do nowego Hyundaia i30

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
- blacharnia i lakiernia
- serwis mechaniczny
- oryginalne części i akcesoria
TOP AUTO, Krupniki 25
www.topauto.com.pl , tel. (85) 671 20 06

Krótko

▲ Awantura na budowie autostrady A1 – będzie nowy przetarg, zwolnili dyrektora. Nie wiadomo, kiedy ponownie ruszą prace na budowie autostrady A1, biegnącej z Czerniewic pod Toruniem do Kowala pod Włocławkiem. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zerwała umowę z wykonawcą tego odcinka trasy, irlandzką firmą SRB Civil Engineering. Powodem były wielomiesięczne opóźnienia w pracach przy budowie 65 km autostrady. GDDKiA będzie w przetargu szukała nowego wykonawcy. Budowa ruszy ponownie wiosną i powinna skończyć się w 2013 r. Z powodu kłopotów z tą inwestycją pracę stracił dyrektor kujawsko-pomorskiego oddziału GDDKiA Marek Kowalczyk.

▲ Jest szansa, że FSO na Żeraniu znowu ożyje. Mówi się o produkcji Mini i Infiniti. „Dziennik Gazeta Prawna" donosi, że kanadyjski koncern Magna szykuje się do uruchomienia produkcji aut w Fabryce Samochodów Osobowych na warszawskim Żeraniu. Według informacji gazety z taśm montażowych miałyby zjeżdżać Mini i Infiniti oraz samochody dostawcze. Magna jest jednym z największych na świecie producentów części zamiennych. Jej przedstawiciele – według „DGP" – szykują się do podpisania umowy z ukraińskim AvtoZAZ, właścicielem FSO. Publicznego wsparcia dla tej inwestycji nie wyklucza też Waldemar Pawlak, wicepremier i minister gospodarki.

▲ Ford szykuje ulepszoną wersję Fiesty. Miejski kompakt po modernizacji ma zmieniony przód – wielka osłona chłodnicy przypomina tę z nowego Mondeo. Pod maskę Fiesty trafi trzycylindrowy silnik benzynowy 1.0 z turbosprężarką, zmiennymi fazami rozrządu i bezpośrednim wtryskiem. Ma on moc – zależnie od wersji – 100 lub 120 KM.

▲ Nowe wcielenie Hyundaia Santa Fe już w Polsce. Produkowany od 2001 r. SUV doczekał się trzeciej generacji. Ma teraz ładniejsze nadwozie. W Polsce jest oferowany z dwoma dieslami do wyboru – 2.0 150 KM i 2.2 197 KM. Jego ceny zaczynają się od 129.900 zł za wersję ze słabszą jednostką i napędem na przód. **(dko)**

Porady >> W sklepach jest wiele gadżetów ułatwiających przewożenie i montaż ładunku w samochodzie

W bagażniku warto zamontować siatki mocujące

Jedne z najbardziej popularnych rozwiązań to uniwersalne siatki do bagażnika, które można mocować na wiele sposobów.

Służą one przede wszystkim do przykrycia np. zakupów ułożonych na środku podłogi. Elastyczną siatkę mocuje się wówczas do bagażnika. Wiele samochodów ma w tym celu przygotowane specjalne uchwyty. Jednak ich brak nie jest problemem. Producenci siatek dołączają zazwyczaj do zestawu swoje uchwyty, pozwalające się zamontować niemal w każdym popularnym modelu samochodu.

Jeśli siatka jest wyposażona w odpowiednie paski i mocowania, można ją zamontować także na plecach tylnej kanapy. Zazwyczaj wystarczy chwycić paskami trzpienie tylnych zagłówków. W ten sposób powstaje pojemna, elastyczna kieszeń. Te same siatki stosuje się także do szybkiego przygotowania kieszeni pod spodem półki zasłaniającej ładunek w bagażniku.

W sklepach znajdziemy również wyroby mocowane przy pomocy rzepów. Wtedy siatkę można przyczepić np. do ścianek bagażnika, tworząc w ten sposób dodatkowe kieszenie. Tego typu rozwiązanie sprawdza się szczególnie w autach typu kombi, gdzie między tylnym słupkiem a obudową tylnego nadkola w bagażniku pozostaje pionowa, trudna do zagospodarowania przestrzeń. Zakładając w tym miejscu siatkę tworzymy wysoką, pojemną kieszeń.

Wybierając siatkę podłużną, można zamocować ją pomiędzy bocznymi ścianami bagażnika, wydzielając w nim dowolną, osobną przestrzeń na podłodze. Można np. położyć tu zakupy. Produkty uniwersalne kupimy już za ok. 15-20 zł, przeznaczone do konkretnych modeli – za ok. 50 zł.

W bagażniku warto zastosować także materiał zapobiegający uszkodzeniu i pobrudzeniu podłogi. W sklepach można kupić specjalne maty. Najczęściej są wykonane z lekkiej pianki lub gumy. Występują zarówno w rozmiarach uniwersalnych, jak i dedykowanych do konkretnych modeli samochodów. Wówczas pasują idealnie, przykrywając całą podłogę bagażnika.

Jeśli są w niej uchwyty lub mocowania, zazwyczaj taka mata jest w tych miejscach odpowiednio wykrojona i wyprofilowana. Ceny wahają się między 80 a 120 zł za produkty przeznaczone do konkretnych modeli aut. Maty uniwersalne można kupić za ok. 40 zł.

Wybierając matę warto zwrócić uwagę na wysokość jej obrzeży. Im wyższa, tym lepsza, ponieważ w razie rozlania lub wysypania ładunku mamy większą pewność, że nie przedostanie się on na oryginalną wykładzinę bagażnika. **(bgu)**

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Części do Lublina, Iveco, od 10 zł, 505 456-149.

Części mercedes nowe i używane, Sprinter, Vito, blacharskie i mechaniczne, od 10 zł, 602 612-046.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, duży wybór, 50 zł, 696 216-495.

Peugeot Boxer, 1999, 2.5 D, części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 609 579-945.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Skutery Peugeot, Piaggio, Yamaha, Honda, Suzuki, zarejestrowane, w pełni sprawne, gwarancja, 2.000 zł, 696 216-495.

VW Passat 1.9 TDI pompa wtryskowa, inne części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 504 911-216.

Wózki widłowe 2- 3.5 tonowe, od 8.000 do 12.000 zł, 663 460-468.

Audi 80, 1.6 B+ gaz, alarm, elektryka, 2.500 zł, 605 087-979.

Audi A6, 1999, 2.5 TDI, pełna opcja, po wymianie rozrządu, 12.200 zł, 501 210-394.

Audi A6, 2001, kombi, 2.5 diesel, 12.000 zł, 504 464-158.

Audi TT, 1999, 1.8 turbo, 200 KM, bezwypadkowy, pełna opcja, zamiana, 21.900 zł, 601 850-700.

BMW X5, 2002, 3.0 D, stan idealny, 40.000 zł, 507 190-945.

Citroen Jumper, XI 2001, 2.8 HDI, 13.500 zł, 504 911-216.

Daewoo Lublin, 2004, izoterma z agregatem, 10.000 zł brutto, 505 456-149.

Dodge Caravan, 2006, 3.3 B+ gaz, 60 tyś km, stan idealny, I wł., elektryka, hak, 28.000 zł, 508 335-572.

Fiat Panda, 2003, van, gaz sekwencja, 2.500 zł, 507 190-945.

Fiat Punto Grande, 2005, 1.3 JTD, kraj, bezwypadkowy, 19.500 zł, 514 348-899.

Fiat Punto II, 1.3 B, klima, elektryka, wspomaganie, 6.500 zł, 602 612-046.

Fiat Stilo, 2004, 1.9 D, bezwypadkowy, klima, ABS, 6x PP, alufelgi, 14.900 zł, 601 850-700.

Ford Mondeo, 1.6 B, klima, czujnik cofania, elektryka, po remoncie, alufelgi, 3.600 zł, 505 777-426.

Ford Mondeo, 2002, 2.0 DT, zadbany, niebieski metalik, 8.700 zł, 505 512-062.

Hyundai Getz, 2007, 1.5 B+ gaz, pełna opcja, salon, stan idealny, 18.500 zł, 696 216-495.

Jeep grand Cherokee, 2.5 TD 4x4, czarny, orurowany, pełna elektryka, czujnik cofania, 13.000 zł, 508 335-572.

Kia Carnival, 2002, 2.9 D, bezwypadkowy, serwisowany, pełna opcja, zamiana, 16.900 zł, 601 850-700.

Land Rover Discovery, 2000, 2.5 TD, bezwypadkowy, pełna opcja, i wł., 16.900 zł, 601 850-700.

Mazda 2, 2004, 1.4 CDTI, klima, 8x PP, wspomaganie, elektryka, alufelgi, 18.000 zł do neg., 791 961-464.

Mazda 6, XII 2003, 2.0 CIDT, bogata wersja, klimatronic, tempomat, 16.900 zł, 696 882-993.

Mazda 626, 2000, 2.0 B + gaz, klima, elektryka, zarejestrowany, 12.500 zł, 724 545-124.

Mazda Premacy, 2004, 2.0 TD, bezwypadkowy, serwisowany, ABS, klima, zamiana, 17.900 zł, 601 850-700.

Mercedes A150, 2008, benzyna, 58 tyś km, super stan, pełne wyposażenie, 27.500 zł, 602 612-046.

Mercedes A170 CDI, 2003, eleganz, 15.500 zł, 602 612-046.

Mercedes B200 CDI, 2008, pełne wyposażenie, 40.500 zł, 602 612-046.

Mercedes Benz 250D, W-124, 1996, alufelgi, skóra, hak, ABS, wspomaganie, złoty metalik, 6.000 zł, 727 405-011.

Mercedes C-203 Sport Coupe, bogate wyposażenie, 30.000 zł, 602 612-046.

Mercedes C250 D, 1994, stan dobry, 7.000 zł, 516 087-548.

Mercedes Sprinter 211 CDI, XI 2007, dostawczy, klima, 91 tyś km, 33.000 zł, 602 537-738.

Mercedes Vito, 2001, 2.2 CDI, stan dobry, 450 tyś km, niebieski metalik, 14.000 zł, 603 611-907.

Nissan Almera diesel, 2000/01, 5 drzwi, klima, ABS, wspomaganie, elektryka, 11.900 zł, 601 850-700.

Nissan Almera, 2000, 1.8 B, 5.800 zł, 691 868-110.

Nissan Navara, 2.5 D, 4 drzwi, zielony, 17.600 zł, 606 651-571.

Nissan Note, 2008, 1.4, 75 tyś km, serwisowany, I wł., stan bdb, 23.900 zł, 696 882-993.

Opel Astra II, 1.4, 2008, 5 tyś km, I wł., salon, stan idealny, 23.900 zł, 696 882-993.

Opel Astra II, 2003, 1.6, 120 tys km, salon, bezwypadkowy, stan bdb, 14.500 zł, 696 882-993.

Opel Astra II, 5 drzwi, 1.7 DCI, 90 KM, srebrny metalik, 185 tyś km, pełne wyposażenie, 10.500 zł, 728 560-777.

Opel Corsa C, 2004, 90 tyś km, serwisowany, salon, 5 drzwi, 9.900 zł, 696 882-993.

Opel Vectra C, 2.2 DTI, wersja GTS, pełna opcja, salon, stan idealny, 21.900 zł, 696 216-495.

Peugeot 407, 2008, 135 tyś km, 1.6 HDI, szary metalik, 26.900 zł, 604 979-552.

Renault Clio, 1998, 1.4 gaz sekwencja, 5.500 zł, 691 868-110.

Renault Clio, 2003, 1.5 DCI, salon, po wymianie rozrządu, bezwypadkowy, 141 tyś km, 505 512-062.

Renault Kangoo, 1.5 DCI, oszklony, zarejestrowany, VAT-1, salon, 13.600 zł, 696 216-495.

Saab 93, 2003, 2.2 DTI, pełna opcja, serwisowany, stan idealny, alufelgi, telefon, 17.000 zł, 696 216-495.

Skoda Fabia, 2001, 1.9 D, serwisowany, 9.200 zł, 503 830-122.

Skoda Fabia, 2004, 1.4 16V, I wł., salon, bogata wersja, klima, stan bdb, 14.900 zł, 696 882-993.

Suzuki SX4, 2007, 1.6, 4x4, salon, I wł., serwisowany, 36.500 zł, 696 882-993.

Toyota Avensis, 2.0 TD, stan idealny, zarejestrowany, serwisowany, 11.500 zł, 696 216-495.

Volvo V770, 1998, 2.4 T, lakier oryginalny, wiśniowy, bezwypadkowy, 141 tyś km, 7.300 zł, 505 512-062.

VW Caddy, 2006, 1.9 TDI, granatowy, 5- osobowy, 19.200 zł, 501 21-394.

VW Golf IV, 1998, 1.8 B, pełna elektryka, szyberdach, fotele Recaro, 9.200 zł, 513 369-934.

VW Golf IV, 2001, 1.9 TDI, elektryka, ABS, ESP, 4x PP, c. zamek, radio, 13.200 zł do neg., 535 921-540.

VW Golf, 1.9 SDI, 6.500 zł, 602 612-046.

VW Golf, 2001/02, 1.6, salon, 5 drzwi, ABS, klima, 2 kpl. kluczyków, 15.900 zł, 601 850-700.

VW Passat, 1991, 2.0 B+ gaz, 2.000 zł, 507 475-637.

VW Polo GTI, 1998, 1.6 B, wersja sportowa, zadbany, klima, 6.700 zł, 505 512-062.

VW Polo, 1999, 1.9 TDI, kombi, 6.300 zł, 606 651-571.

VW Polo, 2003, 1.2 12V, grafit metalik, 78 tyś km, pełna elektryka, ABS, 12.500 zł, 728 560-777.

VW Polo, 2003, 1.4, I wł., salon, serwisowany, 5 drzwi, stan bdb, 14.900 zł, 696 882-993.

VW Polo, 2005, 1.9 SDI, 3 drzwi, biały, serwisowany, 13.200 zł, 606 651-571.

Żuk, 1997, diesel, blaszak, stan dobry, 4.000 zł, 886 175-778.

Finanse >> Bierzemy więcej kredytów na zakup nowych pojazdów, mniej na kupno używanych

Pieniądze na zakup auta z banku

Banki coraz chętniej udzielają kredytów samochodowych. Przypominamy, na co uważać, biorąc taką pożyczkę.

Raport na temat rynku kredytów samochodowych przygotowali specjaliści z Open Finance i Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar. Wynika z niego, że przez pierwszych sześć miesięcy 2012 r. polskie banki udzieliły prawie 38 tys. pożyczek na auta.

Pożyczamy na nowe

Kredyty te miały wartość ponad 1,6 mld zł. Było to odpowiednio o 6 i 12,5 proc. więcej niż rok wcześniej. Ponad połowę stanowiły pożyczki na nowe auta. Ich liczba wzrosła o jedną czwartą. Spadła za to liczba pożyczek na używane samochody.

– Banki chętniej pożyczają pieniądze na cele konsumpcyjne, bo spada sprzedaż kredytów hipotecznych – komentuje Marcin Krasoń z Open Finance.

Dla większości instytucji finansowych nie ma znaczenia, gdzie kupujemy samochód – w salonie, komisie, na giełdzie czy z ogłoszenia.

Sprawdź kilka propozycji

Zanim zdecydujemy się na kredyt, warto porównać kilka ofert. Trzeba też pamiętać, że banki, należące do koncernów samochodowych, często finansują zakup innych aut niż te, które produkuje ich właściciel.

Pożyczając pieniądze na fabrycznie nowe auto, można liczyć, że bank nie będzie wymagał wkładu własnego. Inaczej jest w przypadku samochodów używanych – 20-30 proc. wkładu własnego jest regułą.

Maksymalny okres spłaty kredytu na nowy samochód to zazwyczaj 7-8 lat. Zdarzają się oferty pożyczek na 12 lat. W przypadku aut z drugiej ręki obowiązuje zasada, że okres spłaty kredytu i wiek samochodu nie mogą łącznie przekroczyć 12 lat. Najczęściej są to pożyczki na 5-6 lat.

Tylko w polskiej walucie

Dłuższy okres spłaty oznacza niższe raty, a więc i możliwość pożyczenia większej sumy, ale wiąże się także z wyższymi odsetkami.

Już od dłuższego czasu kredyty samochodowe są udzielane wyłącznie w złotych. Przy obliczaniu zdolności kredytowej bankowcy biorą pod uwagę dochody netto potencjalnego kredytobiorcy i jego comiesięczne zobowiązania – inne pożyczki, czynsz, rachunki.

Jak mówi Magdalena Zwolińska, kierownik działu analiz kredytowych w Volkswagen Bank Polska, w przypadku osób zarabiających mniej niż średnia krajowa wydatki na spłatę rat nie mogą być wyższe niż 50 proc. dochodów netto. Dla bardziej zamożnych próg ten wynosi 65 proc.

Banki też muszą się zabezpieczać

Zabezpieczeniem kredytu jest samochód, na który pożyczono pieniądze. Auto może być objęte zastawem rejestrowym albo bank zostaje jego współwłaścicielem (tzw. przewłaszczenie).

Najczęściej do czasu spłaty kredytu kartę pojazdu bank trzyma u siebie.

– Dodatkowym i obowiązkowym sposobem zabezpieczenia kredytu jest cesja praw z polisy auto casco – dodaje Zwolińska.

W przypadku kradzieży albo zniszczenia auta zobowiązania kredytobiorcy pokrywa firma ubezpieczeniowa.

(ppu)

SPRAWDŹ, JAKA BĘDZIE RATA?

Bank	Rata	Prowizja	Rzeczywiste oprocentowanie*
Multibank	514,21 zł	3 proc.	11,26 proc.
BNP Paribas	516,42 zł	2 proc.	11,52 proc.
mBank	539,03 zł	3 proc.	14,08 proc.
Credit Agricole	542,38 zł	3 proc.	14,46 proc.
Volkswagen Bank	542,38 zł	3 proc.	14,46 proc.
Alior Bank	546,07 zł	2 proc.	14,88 proc.
Santander Consumer Bank	558,08 zł	5 proc.	16,24 proc.

*RRSO – rzeczywista roczna stopa oprocentowania, uwzględnia opłaty dodatkowe i prowizje

Źródło: Comperia.pl; foto: Bartosz Gubernat; infografika: Sylwia Friedel



Wysokość raty i oprocentowanie dla kredytu w wysokości **20 tys. zł** na **używany samochód** z **2008 r.** o wartości **30 tys. zł**, raty równe, okres spłaty to **4 lata**

Czego Jaś się nauczy, z tego Jan zrobi użytek



czytam, więc wiem

Kampania społeczna

więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

ORGANIZATORZY:

kurier Poranny

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PATRONI HONOROWI:

Wojewoda Podlaski

Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:

pap Nauka w Polsce
www.naukawpolsce.pap.pl

TVP BIAŁYSTOK

Polskie Radio Białystok

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej 698-195-597

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099.
LEGALNE złomowanie aut, zaświad. 693-705-805.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

SPRZEDAM

BMW E-90.2,0 D. 2008. 57000 zł. 602-210-571.
FORD Mondeo, 1.6B, klimatyzacja, czujnik cofania, po remoncie, alufelgi, 3600 zł. 505-777-426.

BIZNES

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK, ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.
SKLEP motoryzacyjny sprzedam Łomża 608356549.

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011, 600-700-304.

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21.00

BEZ zaświadczeń pożyczka 500zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
INESKREDYT.PL kredyty, chwilówki, bez BIK, oddłużanie, 536-430-000, 510-026-314.

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

POŻYCZKA CHWILÓWKA. 600-700-304.

POŻYCZKA do 40 tys. zł na oświadczenie. Kontakt z doradcą, tel. 517-161-880.

SZYBKA pożyczka, tel. 664-064-179.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

WÓZKI widłowe 2-3,5 tony. 8-12 tys., tel. 663-460-468.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

SZAMBA BETONOWE TANIO 515 373 550

WWW.SKLEP.WENT-BUD.PL

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

BEZPŁATNIE- Policelane Studium Zawodowe(technik administracji, archiwista,bhp,informatyk,rachunkowości),Liceum Ogólnokształcące, Warszawska 2, 85 74 35 106, www.twp.bialystok.pl

TECHNIKUM Mechaniczne –zaoczne, bezpłatne (po ZSZ) Broniewskiego 14 Białystok ogłasza nabór na technika pojazdów samochodowych, tel. (85)651-34-79.

KOREPETYCJE

CHEMIA korepetycje, 509-369-160.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2, AMICUS 600473703

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
LETNISKOWĄ, dom, nad jeziorem, 602-650-828
3-POK., Piastowska. Okazja! 509-281-249.

STANCJE

POKÓJ studentce. 603-684-301.
POKÓJ uczniom szkoły średniej. 604-561-022.

WYNAJMĘ

BIUROWO- magazy., 1000m2. 604-16-99-38
LOKAL gastronomiczny w centrum Suwałk lub sprzedam wyposażenie. 693-223-232.

PRACA

ZATRUDNIĘ

KRAWCOWE, pomoc krojczej. 85/652-67-45,
MĘŻCZYZNA, gospodarstwo rolne. 509-974-069.
MĘŻCZYZNA, gospodarstwo rolne. 784-190-134.
PRZYJMĘ pracownika ogólnobudowlanego. 510-246-399.
W gospodarstwie 1500 zł, 864-761-230.
ZATRUDNIĘ HYDRAULIKA I POMOCNIKA HYDRAULIKA TEL. 660 477 752.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****
**************BYDŁO, trzoda każdej kondycji. Również wyeksploatowane, 502-824-112.**
****
************BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie. 532-728-536.**
********************************BYDŁO** wybrakowane. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

***SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.**

***SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2- 8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 29.**

FIRMA KUPI BYDŁO, NIE NADAJĄCE SIĘ DO CHOWU, DO 10 ZŁ/KG, OD GOSPODARSTWA. FAKTURA, TEL. 518-229-128.

KNURY kupię, tel. 694-933-680, 85/685-22-45.
PRASĘ belującą kupię, tel. 604-104-335.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty 0,6% m-c.. Przasnysz 692-999-007.

***SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiastek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcje za granicą. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.**

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, tel. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

MATY dla bydła sprzedam. 664-466-774.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

ROZRZUTNIK obornika 2-osiowy na resorach. 5.500 zł. Wiazownica. 728-324-391.
WAPNA nawozowe 605121800.
ZBIORNIK mleka 650 l. k/Grajewa. 514-269-274.
2 kurniki, ubojnia drobiu, 10 km od Białegostoku, 509-782-240.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
LAS, tel. 694-426-665.
SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 601-299-454.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe. 509-403-261.

TURYSTYKA

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
BELGIA- sobota wieczór, niedziela. 604-855-461.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

***** POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
BUDOWA domów drewnianych, mieszkalnych, letniskowych, tel. (85)655-27-64, 606-133-334.
BUDOWA silosów na kiszonkę - własne szalunki, 605-300-397.
DOMY, dachy, docieplenia, obory. 508-087-748.
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292.
DOMY, obory, utylizacja eternitu. 505-046-225.
ELEWACJE, ocieplanie domów, regipsy, adaptacje poddaszy, Suwałki, ok., 510-412-369.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628,.
KRYCIE papą solidnie, 516-321-649.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
OBORY, domy, szamba, roboty wykończeniowe, elektryczne.„Anbet" Grajewo., tel. 663-481-621.
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem 510453001
POSADZKI agregatem, 605-300-397
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237
POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. Sprzedaż, montaż, gwarancja, tel. 601-176-431.
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe tanio,sprawdź 600-772-149
STUDNIE głębinowe, solidnie! 604-677-213
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
SZAMBA betonowe wodoszczelne Transport, montaż. (48)321-53-85, 604-251-341,
TYNKI gipsowe, cementowe, 664-823-107.
WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty, dociepelnia, rabat na materiały, tel. 692-194-708.

DACHY

DACHY -krycie!! Najtaniej!! 604-590-996.
DACHY, krycie, więźby, 518-213-579.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

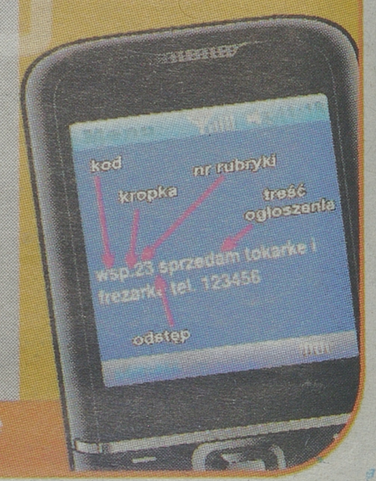
Jak zlecić ogłoszenie?

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń $MS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.
WYCISKANIE soków, owoce/warz. 665-179-836.

TRANSPORT

STAREM czarnoziem,żwir, pulpa, 694-434-392.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

TYNKI wewnętrzne, remonty, tel. 665-06-39-30.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5500 zł, kostka granitowa, Boguszewo 7. 601-924-904
OGRODY, trawniki, nawadnianie!!! 604-590-996.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, 85/664-72-11 602-393-013

ZDROWIE

CHIRURG

CHIRURGIA plastyczna, Dr Janusz Greese Łyko, Centrum Med. MEDREX,ul. Krakowska 9, www.medrex.pl, 85 749 94 43, 607 734 083.

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 507-877-444.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GABINET ginekologiczny, Lipowa 6 602-170-344.

PSYCHIATRA

„PSYCHIATRYCZNE CENTRUM CHOROSZUCHA"- ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE DOMOWE, CAŁODOBOWO). ESPERAL (CHIRURG), NERWICE, DEPRESJA, ZABURZENIA SEKSUALNE, SNU, LĘKOWE. PODLEŚNA 16 LOK. 2. (85) 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33

ZWIERZĘTA

BYCZKI, mięsne cielęta sprzedam BYKPOL, tel. 534-281-961, 605-887-080.

W dniu 6 września 2012 roku
w wieku 90 lat zmarł
lek. wet.
JÓZEF GABINIEWICZ,
długoletni kierownik
Pracowni Bakteriologicznej
Powiatowej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej
w Łomży.
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE

składają:
pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łomży

Wyrazy
głębokiego współczucia
Koledze
ANDRZEJOWI SZERSZENOWICZOWI
z powodu śmierci
SYNA

składają
Dyrekcja i pracownicy Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Białymstoku

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Grajewo, ul. Wojska Polskiego 6 lok. 25,
tel./fax 86 272 89 15

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65 lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Mickiewicza 5, lok. 2, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31,
tel. 87 643 19 97
- WGN Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5,
tel. 29 642 80 34
- Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art.49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego /tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98 , poz.1071 z późn. zm./ i w związku z art.5 a ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku- Prawo Budowlane / tekst jedn. Dz. U. z 2010r. Nr 243 , poz. 1623 , z późn. zm./;

Starosta Wysokomazowiecki informuje,

iż na wniosek Gminy Czyżew ul. Mazowiecka 34 z dnia 5.09.2012 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące wydania decyzji o pozwoleniu na przebudowę drogi gminnej w miejscowości **Michałowo Wielkie od km 0 + 000,00 do km 0 + 945,00– odcinek II na działkach nr : 201, 72/1, 194/1, 71/1, 69/1, 118/1, 67/1, 116/1, 114/1, 112/3, 110/1, 61/1, 194/6, 59/1, 108/1, 220/1, 106/1, 104/3, 55/1, 53/1, 100/1, 99/6, 99/8, 99/10, 99/12, 52/1, 51/1, 97/1, 93/1, 90/1, 87/1; 84/1, 81/1, 78/1, 50/1, 77/1, 49/1, 76/1, 48/1, 47/1, 46/1, 75/1, 45/1, 74/1, 73/1, 44/1 w obrębie m. Michałowo Wielkie II i nadaniu decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.**

W związku z powyższym wyjaśnia się, iż w terminie 14 dni od dnia ukazania się powyższego obwieszczenia można zapoznać się z aktami sprawy, w pokoju nr 33 i 34 w Starostwie Powiatowym w Wysokiem Mazowieckiem w godzinach 8.00-15.00.

R100212W04a

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W AUGUSTOWIE, ul. Hoża 4

ogłasza przetarg ustny na ustalenie wartości rynkowej lokalu mieszkalnego przy ul. Chreptowicza 3 m. 35 o powierzchni użytkowej 53,10 mkw i ustanowienie prawa odrębnej własności aktem notarialnym.

Koszt sporządzenia aktu notarialnego ponosi osoba nabywająca.

Przetarg odbędzie się w dniu **20.09.2012 r. o godz. 12.00** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie przy ul. Hożej 4.

Cena wywoławcza wynosi **152.000, 00 zł**, wadium: **15.200,00 zł.**

Mieszkanie wystawione jest do przetargu w aktualnym stanie technicznym i można je oglądać każdego dnia z udziałem pracownika SM.

Wymagane wadium należy wpłacic na 2 godziny przed przetargiem w kasie Spółdzielni Mieszkaniowej lub na konto Spółdzielni Mieszkaniowej Nr **04 1020 1332 0000 1302 0027 7202.**

W przypadku odstąpienia przez wygrywającego przetarg od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetaru lub odwołania go bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udziela dział mieszkaniowy pd nr. tel. 87-643-32-16 wew. 35.

M35212w03a

PRZETARG

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chlopska" w Radziłowie ul. Karwowska 27

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż zabudowanej działki o pow. 590 mkw. Nr. geod. 230/1 KW 2804 położonej w Glinkach. gm. Radziłow.

Przetarg odbędzie sie 20 września 2012 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Wadium w wysokości 6500 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej do godz. 9. w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje: **tel. 86 273-60-16.**

R51112W05a



BIURO OBSŁUGI KLIENTA
tel. 85-748-96-02, 03

OGŁOSZENIE O LICYTACJI UŁAMKOWEJ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem z-ca Mieczysław Mioduszewski (tel. (86) 275 02 12) ogłasza, że dnia:

12 października 2012 r. o godz. 9:45

w budynku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem mającego siedzibę przy ul. Ludowej 44 odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

1/2 niewydzielonej części nieruchomości

należącej do: Marek Kryński,
stanowiącej: **dz. ew. 2052/2 o powierzchni całkowitej 4 306 m², zabudowanej domem o powierzchni 175,6 m²,**
położonej: **18-230 Ciechanowiec, Wspólna 51,**
dla której **Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem** prowadzi księgę wieczystą nr **KW LM1W/00032922/1.**
Suma oszacowania wynosi **148 057,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **98 704,67 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **14 805,70 zł** w gotówce lub na konto komornika:

PKO BP SA Oddział I w Wysokiem Mazowieckiem 69 1020 1332 0000 1202 0567 6459.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (86) 275 02 12

www.dawro.pl

R104501ZZ01e

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zambrowie Mieczysław Mioduszewski (tel. (86) 271 48 38) ogłasza, że dnia:

4 października 2012 r. o godz. 10:00

w budynku Sądu Rejonowego w Zambrowie mającego siedzibę przy al. Wojska Polskiego 56, w sali nr 1, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

należącej do: **Henryk Włodzimierz Dobkowski,**
stanowiącej: **nieruchomość rolną zabudowaną o pow. 0,1740 ha, działki nr: 21, 22,**
położonej: **18-312 Rutki, Kalinówka Basie,**
dla której **Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW LM1Z/00007868/2.**
Suma oszacowania wynosi **59 642,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **39 761,34 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. kwotę **5 964,20 zł.**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.pl

R104501ZZ01d



Powiat Białostocki

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Pilotażowy program „Aktywny samorząd"

Informacja dla osób niepełnosprawnych – mieszkańców Powiatu Białostockiego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Białymstoku jest realizatorem pilotażowego programu **„Aktywny samorząd" w Powiecie Białostockim.**
Program jest finansowany ze środków PFRON.
Celem głównym programu jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji.
Warunki dofinansowania i środki finansowe na realizację programu określane są przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Obszary programu, które będą realizowane w 2012 roku:

1) obszar A – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
2) obszar B1 – pomoc w zakupie specjalistycznego sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem,
3) obszar B2 – pomoc w zakupie urządzeń lektorskich,
4) obszar B3 – pomoc w zakupie urządzeń brajlowskich,
5) obszar C – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
6) obszar D – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
7) obszar F – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej.

Ponadto w zależności od środków przyznanych przez PFRON w IV kwartale 2012 r. istnieje możliwość realizacji:

8) obszaru E – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B.

Dofinansowanie będzie następowało na pisemny wniosek osoby niepełnosprawnej zamieszkałej na terenie powiatu białostockiego.

Wnioski będą przyjmowane do dnia 30 września 2012 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie internetowej **www.pfron.org.pl** oraz **www.powiatbialostocki.pl/jednostki/pomoc-spoleczna** oraz w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Białymstoku, 15-569 Białystok, ul. Borsucza 2, tel. 85 740-39-98, 85 740-39-16.

R51729112W01a

WAŻNE

DLA BYŁYCH PRACOWNIKÓW DOMU PRACY TWÓRCZEJ W WIGRACH

Dyrektor – Likwidator Domu Pracy Twórczej w Wigrach w likwidacji
16-412 Stary Folwark, Wigry 10

Informuje

że zakończone zostały prace archiwizacji dokumentów pracowniczych Domu Pracy Twórczej w Wigrach i przekazane w dniu 31.05.2012 r. do Archiwum Państwowego w Suwałkach. Przekazany zbiór zawiera dokumentację obejmującą dokumenty kadrowe 282 pracowników zatrudnionych w latach 1973 do 2012 w tym dokumenty płacowe z lat 1985-2012.

Przekazany zbiór obejmuje dokumenty byłych pracowników:

- **ZAKŁADU DZIAŁALNOŚCI SOCJALNEJ MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI z lat 1973-1984**
- **DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W WIGRACH z lat 1984-1995**
- **DOMU PRACY TWÓRCZEJ W WIGRACH z lat 1995-2012**

Miejscem składowania powyższego zbioru dokumentów jest:

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W SUWAŁKACH

ul. Kościuszki 69, 16-400 SUWAŁKI, tel./fax. (87)5662167
www.suwalki.ap.gov.pl,
e-mail: archiwum@suwalki.ap.gov.pl

Byli pracownicy ww. zakładów pragnący skorzystać z archiwizowanych dokumentów winni zgłaszać się pod wyżej wskazany adres.

60212w04a

Piłka nożna >>

Zakończyli na półfinale

Już wkrótce 15-16 września w Ostródzie rozegrany zostanie wielki finał XII edycji Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku". Dużą szansę na udział w nim miały drużyny z województwa podlaskiego. Jednak dziewczynki, jak i chłopcy przegrały rywalizację w półfinale rozegranym w Kluczborku.

– Już samo zwycięstwo w finale wojewódzkim i udział w kolejnej fazie półfinałowej był dla nas ogromnym sukcesem – zgodnym chórem podkreślały zawodniczki i zawodnicy reprezentacji woj. podlaskiego.

Obie nasze drużyny mimo wielkiego zaangażowania i pełnej pasji gry, uplasowały się na trzecim (chłopcy) i czwartym (dziewczynki) miejscu.

Spośród drużyn biorących udział w turnieju półfinałowym, do kolejnego etapu przeszły reprezentacje chłopców i dziewcząt z woj. mazowieckiego, a także zawodnicy z woj. łódzkiego i młode piłkarki z Warmii i Mazur.

„Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku" to największy turniej dla dziesięciolatków w Europie. Tylko z woj. podlaskiego w tym roku wzięło w nim udział 4200 dzieci. **(mark)**

Kolarstwo >>

Wyścigi w Krynkach

Po wakacyjnej przerwie w Krynkach wznowione zostały zawody kolarskie dla dzieci i młodzieży, które tradycyjnie odbywają się w środy.

Oto zwycięzcy ostatnich wyścigów:
Kategoria do lat 5: 1. Cezary Taudul
Kategoria 5 – 7 lat: 1. Urszula Jankiewicz, 2. Cyprian Kisiel, 3. Sylwia Czarnomysa, 4. Anna Karolkiewicz, 5. Maciej Czarniecki
Kategoria 8 – 10 lat: chłopcy – 1. Michał Palecki, 2. Jacek Machłajewski, 3. Kamil Leszczyński, 4. Michał Bietkał, 5. Kacper Jurczenia, 6. Szymon Czarniecki; **dziewczynki –** 1. Ewa Czarnomysa, 2. Magdalena Kaczmarczyk, 3. Patrycja Jankiewicz
Kategoria 11 – 13 lat: dziewczynki – 1. Elżbieta Czarnomysa, 2. Emilka Palecka, 3. Katarzyna Dudzińska, 4. Izabela Kaczmarczyk, 5. Dominika Jurczenia, 6. Patrycja Jurczenia. **(mark)**

Lotto

Losowania z 9 września

Multi Multi (14.00): 8, 9, 12, 14, 15, 17, 26, 31, 34, 36, 38, 39, 47, 51, 52, 58, 60, 72, 74, 77 **Plus:** 26.

Multi Multi (22.15): 5, 9, 18, 26, 29, 31, 40, 43, 45, 47, 52, 61, 62, 64, 70, 71, 72, 74, 76, 79 **Plus:** 52.

Tenis >> Finał turnieju kobiet trwał trzy sety

Serena Williams gra jak w transie

Amerykanka Serena Williams została zwyciężczynią tegorocznego US Open kobiet. W finale pokonała Białorusinkę Wiktorię Azarenkę.

Rozstawiona z numerem czwartym Serena Williams pokonała obecną liderkę rankingu tenisistek WTA Tour Białorusinkę Azarenkę 6:2, 2:6, 7:5.

Mecz trwał dwie godziny i 18 minut. To czwarty triumf 30-letniej Williams w nowojorskiej imprezie, po sukcesach z lat 1999, 2002 i 2008. W niedzielę odniosła 15. zwycięstwo w Wielkim Szlemie, a drugie w sezonie. W lipcu wygrała Wimbledon, gdzie w finale straciła seta z Agnieszką Radwańską. Miesiąc później na tych samych kortach trawiastych wywalczyła złoty medal olimpijki igrzysk w Londynie.

Przed rokiem Amerykanka doszła do finału US Open, więc tym razem zarobiła tylko 600 punktów do rankingu WTA Tour. Pozostanie w nim na czwartym miejscu, a na trzecie z drugiego spadnie krakowianka. W poniedziałek wyprzedziła ją Rosjanka Maria Szarapowa.


PAP

Radość Sereny Williams po zwycięstwie w tegorocznym US Open. Amerykanka wcześniej wygrała Wimbledon i turniej olimpijski.

Popołudniowy mecz na Arthur Ashe Stadium, największym korcie z trybunami na 23 700 miejsc, rozpoczął się po myśli byłej numer jeden w rankingu. 30-letnia Amerykanka już w drugim gemie przełamała serwis rywalki. Dzięki przewadze „breaka" powiększała później prowadzenie (3:0, 4:1), by przy stanie 5:2 zdobyć po raz drugi gema przy podaniu Azarenki. Wykorzystała pierwszego setbola po 34 minutach gry.

Nieoczekiwanie Białorusinka rozpoczęła lepiej drugą partię, przełamując rywalkę już na otwarcie, a także w piątym gemie na 4:1. To wystarczyło jej do wyrównania stanu w finale, po godzinie i 12 minutach.

Doszło do trzeciego i zarazem decydującego seta, który dostarczył najwięcej emocji i był najbardziej wyrównanym w całym spotkaniu – trwał 66 minut. Azarenka wyszła w nim na 5:3 i była zaledwie o dwie piłki od końcowego sukcesu, jednak nie potrafiła zapanować nad nerwami i postawić przysłowiowej kropki nad „i". Straciła cztery ostatnie gemy.

Williams odnotowała w finale 44 wygrywające uderzenia i 45 niewymuszonych błędów, podczas gdy rywalka odpowiednio 13 i 28. Miała też 13 asów i pięć podwójnych błędów serwisowych, zaś Białorusinka zepsuła cztery drugie podania. **(PAP)**

Sporty walki >> Przygotowania do wielkiej Gali MMA Cup Białystok 2012

Po raz pierwszy zobaczymy walki w klatce

Takiej imprezy na Podlasiu jeszcze nie było. 20 października odbędzie się w Białymstoku gala MMA, podczas której zawodnicy walczyć będą w klatce.

Czeka nas najważniejsza gala MMA w historii regionu – zapowiada Lech Gorczak, główny organizator imprezy. – Po raz pierwszy w Białymstoku pojedynki toczyć się będą w oktagonie, czyli klatce. Zobaczymy siedem walk w ramach Profesjonalnej Ligi MMA w Polsce, dwie walki zawodowe o Pasy Mistrza Unii Sportów Walki-M i jedną o Puchar Podlasia – wymienia promotor.

III Międzynarodowa Gala Sportów Walki MMA Cup Białystok 2012 – tak brzmi pełna nazwa imprezy – odbędzie się 20 października w hali MOSIR przy ul. 11 Listopada 28. Początek o godz. 18. Wracamy zatem na lodowisko, gdzie organizowana była również druga edycja MMA Cup. Przed rokiem przedstawiciele sztuk walki rozgrzali lód na Zwierzyńcu. Nie brakowało potężnych ciosów, efektownych starć oraz nokautów.

Organizatorem zbliżającej się gali jest Unia Sportów Walki-M Federacja MMA Białystok. Patronat honorowy nad zawodami objął senator Tadeusz Arłukowicz.

W oktagonie wystąpią zawodnicy z Białorusi, Czeczenii i Litwy. Białystok posiadać będzie bardzo silną reprezentację. Walczyć będą: mistrz Polski w amatorskim MMA Piotr Kalenik, który niedawno przeszedł na zawodowstwo, mistrz Polski w Muai-thai i uczestnik prestiżowej gali MMA Attack – Piotr Niedzielko, mistrz Polski w zapasach – Maciej Michalczuk, mistrz świata w kickboxingu – Bartosz Botwina oraz najwyżej sklasyfikowany w Polsce zawodnik MMA z naszego regionu – Paweł Zalewski. Będzie zatem komu kibicować.


nowiny24.pl

W Białymstoku zobaczymy siedem walk w ramach Profesjonalnej Ligi MMA

– Wysoki poziom sportowy jest gwarantowany – dodaje Gorczak. – Nudzić się nie będziemy także w trakcie przerw między pojedynkami w klatce. W programie imprezy znajdą się choćby pokazy tańca, czy występ grupy raperskiej. Galę poprowadzi najsłynniejszy anonser w kraju, aktor serialu „M jak Miłość" – Jacek Lenartowicz, a gościem specjalnym będzie sam Mamed Khalidov, którego chyba nikomu nie trzeba przedstawiać. Sędzią głównym pojedynków będzie z kolei mistrz KSW Krzysztof Kułak.

Przedsprzedaż biletów na III Międzynarodową Galę Sportów Walki MMA Cup Białystok 2012 rusza 22 września w recepcji hotelu „Turkus" w Białymstoku oraz sklepie „Royal Fighter" mieszczącym się przy ul. Legionowej 9/1 lokal 147. **(KS)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >> Tur już się przełamał



K. Jankowski

Piotr Murawski był najlepszym piłkarzem meczu z Huraganem Morąg

Bielskiemu Turowi wystarczyły Turowi cztery dni w poprzednim tygodniu, by zdobyć cztery punkty i podskoczyć w trzecioligowej tabeli.

W środę zespół Grzegorza Pieczywka zremisował bezbramkowo na wyjeździe z Motorem Lubawa, by w niedzielę pokonać na własnym boisku Huragana Morąg 1:0.

Ten drugi mecz zainteresował rekordową w ostatnim czasie widownię. Na trybunach bielskiego stadionu pojawiło się blisko 350 osób. Jednak początek gry nie był wielkim widowiskiem.

– Zaczęliśmy wręcz słabo, ale z czasem się rozkręcaliśmy i w efekcie zdobyliśmy komplet punktów. We wcześniejszych meczach trzeciej ligi płaciliśmy frycowe, a teraz zaczęliśmy grać mądrzej – przyznał Pieczywek.

Zwycięską akcję gospodarze rozegrali w 34. minucie. Ustawiony tuż za wysuniętym napastnikiem Mateusz Jakubowski zagrał w pole karne do Piotra Murawskiego, ten strzelił niecelnie – wzdłuż linii bramkowej, ale do piłki dopadł zamykający skrzydło Maciej Kesler i z ostrego kąta skierował ją do siatki.

– Po tym zwycięstwie jestem pewien, że nabierzemy rozpędu i będziemy zbierać coraz więcej punktów w trzeciej lidze – odważnie deklaruje Pieczywek.

Za tydzień Tura czeka kolejne trudne zadanie. W niedzielę bielszczanie zagrają bowiem na wyjeździe w Kętrzynie z tamtejszą Granicą. Na razie rywale Tura zajmują 2. miejsce w tabeli, ustępując Mrągowii Mrągowo tylko gorszą różnicą bramek.

Krzysztof Jankowski

Piłka nożna >> Dziś gramy z Mołdawią w eliminacjach mistrzostw świata

Niech posypią się polskie gole

Miłosz Karbowski, PAP

Jeśli chodzi o taktykę, jest dużo do poprawienia – mówi Jakub Wawrzyniak przed dzisiejszym spotkaniem z Mołdawią. Piłkarz Legii Warszawa w rozmowie z dziennikarzami zaznaczył, że skoro w meczu z Czarnogórą zespół stracił dwie bramki, to w grze musiały być mankamenty.

– Wszystko, co się działo na trybunach w pewien sposób przyćmiło to, że ten mecz pod względem taktycznym pozostawiał wiele do życzenia – powiedział.

Wawrzyniak, choć w reprezentacji zagrał już blisko 30 spotkań przyznał, że w tym tylko kilka prestiżowych i o wielką stawkę. – Chciałbym w końcu mieć wpływ na to, jak ten zespół funkcjonuje. Przy tej reprezentacji jestem blisko tak naprawdę od czterech lat, ale jak tylko przychodzą ważne mecze, to przeważnie się rezygnuje z moich usług. Oczywiście mówię to w pewien sposób żartobliwie, ale taka była prawda – tłumaczy Wawrzyniak.

Dziś, jak się wydaje defensor Legii pojawi się w wyjściowym składzie reprezentacji. Choć rywal to słaba Mołdawia, zawodnik skupia się na tym, by za wszelką cenę po prostu wygrać.

– Czas na zwycięstwo. Wygrajmy 1:0, będę naprawdę zadowolony – zaznaczył Wawrzyniak.

Kibice liczą na więcej bramek. Mołdawia uległa Anglikom 0:5. Gole może zapewnić przesunięty z młodzieżówki do pierwszej drużyny Artur Sobiech. W niedzielę dołączył do przebywającej we Wrocławiu kadry, zastępując Ludovica Obraniaka. Napastnik w ostatnim czasie imponuje formą strzelecką i – jak podkreśla – każda bramka dodaje mu pewności siebie.



Jakub Błaszczykowski trafia głową do siatki podczas treningu reprezentacji Polski

– Zobaczymy, czy mam szansę rozpocząć w pierwszym składzie. To będzie uzależnione od trenera. Wiadomo, że towarzyski mecz z Estonią nie należał w moim wykonaniu do najlepszych. Wiedziałem wcześniej, że jadę na kadrę młodzieżową i spokojnie podchodziłem do gry w pierwszej reprezentacji – mówi piłkarz Hannoveru 96.

Jeszcze przed ostatnim spotkaniem młodzieżówki z Rosją (1:4, jedynego gola zdobył Sobiech) w ciągu czterech dni zawodnik strzelił cztery bramki w klubie (dwie w Lidze Europejskiej Śląskowi Wrocław i dwie w Bundeslidze).

– Każda bramka dodaje pewności siebie. Wiadomo, że w klubie mam sporą konkurencję. Uważam, że wywalczenie miejsca w podstawowej jedenastce jest dla mnie sporym sukcesem, ale doszedłem do tego ciężką pracą, a przede wszystkim wykorzystałem szansę, którą w końcu otrzymałem – podkreślił 22-letni napastnik .

Pytany o piątkowe spotkanie, w którym Polska zremisowała z Czarnogórą 2:2, Sobiech odpowiedział, że „poprzeczka była zawieszona dość wysoko".

– Sądzę, że to korzystny rezultat. Zobaczymy, jak zagramy z Mołdawią. Przed nami jeszcze treningi, a później to trener będzie musiał podjąć decyzję – zakończył.

Początek dzisiejszego meczu zaplanowano na godz. 20.45. Można go obejrzeć, tak jak spotkanie z Czarnogórą, jedynie w systemie pay-per-view (płać za to, co chcesz oglądać). Konfrontację z Czarnogórcami wykupiło jedynie 50 tysięcy osób.

Kadra na mecz z Mołdawią:

Bramkarze: Łukasz Fabiański (Arsenal Londyn, 21A/0 goli), Przemysław Tytoń (PSV Eindhoven, 9A/0), Tomasz Kuszczak (Brighton&Hove Albion, 10A/0).

Obrońcy: Marcin Komorowski (Terek Grozny, 6A/0), Damien Perquis (Betis Sevilla, 11A/1), Kamil Glik (Torino, 12A/1), Łukasz Piszczek (Borussia Dortmund, 29A/0), Marcin Wasilewski (Anderlecht Bruksela, 53A/2), Jakub Wawrzyniak (Legia Warszawa, 28A/0), Grzegorz Wojtkowiak (TSV 1860 Monachium, 19A/0).

Pomocnicy: Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund, 56A/11), Ariel Borysiuk (FC Kaiserslautern, 5A/0), Kamil Grosicki (Sivasspor, 16A/0), Grzegorz Krychowiak (Stade Reims, 2A/0), Adrian Mierzejewski (Trabzonspor, 27A/2), Rafał Murawski (Lech Poznań, 47A/1), Eugen Polanski (FSV Mainz, 13A/0), Waldemar Sobota (Śląsk Wrocław, 1A/1), Paweł Wszołek (Polonia Warszawa, 0A/0).

Napastnicy: Robert Lewandowski (Borussia Dortmund, 47A/15), Arkadiusz Piech (Ruch Chorzów, 2A/0), Marek Saganowski (Legia, 34A/5), Artur Sobiech (Hannover 96, 6A/1).

„11" 7. kolejki czwartej ligi



Podlaska „11" 7. kolejki trzeciej ligi



Więcej o „11" kolejki

Sporo niezłych spotkań zaowocowało wieloma kandydatami do „11" kolejki. Coraz większa konkurencja robi się w III lidze, a to dlatego, że kilka naszych ekip zdecydowanie poprawiło formę. Trzy nominacje za pierwszy komplet trzech punktów otrzymał Tur.

Rezerwowi „11" kolejki:

III liga: Sosnowski (Tur) – Arciszewski (Warmia), Drągowski (ŁKS 1926), Grzybowski (ŁKS 1926), Berezowski (Wissa), Zapolnik (Olimpia), Truszkowski (ŁKS 1926), Orpik (Dąb).

IV liga: Choryło (Piast) – Pasko (Sparta 1951), Gliński (Hetman B.), Sipko (Pogoń), Treszczotko (Cresovia), Sobota (Hetman B.), Koźlik (Promień), Kabelis (Sokół), Andrzejewski (Narewka), Banicki (Magnat), Żyliński (Hetman B.), Huczko (Hetman T.), Citko (Promień), Piwko (Pogoń), Sienkiewicz (Puszcza).

Najlepsi strzelcy

III liga
8 goli – Mariusz Machniak (Mrągowia Mrągowo),
7 goli – Paweł Kowalewski (Granica Kętrzyn), Michał Twardowski (Płomień Ełk),
6 goli – Radosław Guzowski (Wissa Szczuczyn),
5 goli – Piotr Piceluk (Motor Lubawa),
4 gole – Łukasz Grzybowski (ŁKS 1926 Łomża), Bogdan Miłkowski (Sokół Ostróda), Marcin Strzeliński (Warmia Grajewo), Piotr Trafarski (MKS Korsze), Bartłomiej Wierzbicki (Warmia Grajewo).

IV liga
7 – Czajkowski (Magnat)
6 – Piszczatowski (Sparta Sz.)
5 – Badowiec (Cresovia), Dzierzgowski (Gryf)
4 – Klimowicz (Hetman T.), Kożuszkiewicz (Narewka), Ł.Studniarek (Promień), Szychowski (Magnat), Zieniewicz (Włókniarz)
3 – Czajkowski (Magnat), Czereszewski (Sparta A.), Godlewski (Promień), S. Kozłowski (Gryf), Ksepka (Pogoń), Kujawski (Narewka), Ptaszyński (Sparta Sz.), Sienkiewicz (Puszcza), M. Tochwin (Sokół), Zdzichowicz (Piast).

Klasa okręgowa
10 – Zabielski (Mielnik)
5 – Jamiołkowski (Korona), Pardo (Śniadowo), Stachelski (ŁKS II)
4 – Bujnowski (Wigry II), K. Czeremcha (Sudovia), Dudziński (Korona), Łejmel (Pomorzanka), Łukaszewicz (Sudovia), Macianis (Pomorzanka), Oponowicz (Mielnik), Sawko (ŁKS II), P. Stasiński (Wigry II)
3 – Babkowski (Polonia), P. Dąbrowski (Wasilków), Piotr Gawędzki (Krypnianka), Gołubkiewicz (Mielnik), Kieżul (Narew), Koronkiewicz (Wasilków), Kudrycki (Iskra), Kuleszczyk (Wasilków), Omilianowicz (Wigry), Maliszewski (Forty), Szabłowski (Śniadowo), Wnorowski (Orlęta)

(mark)

GW sport
www.wspolczesna.pl

Jutro odbędzie się III runda piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu województwa podlaskiego.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Euzebiusz Smolarek trenował już z Jagiellonią

Powrót „Ebiego" do ojczyzny



A. Chomicz

Euzebiusz Smolarek wczoraj trenował już z piłkarzami Jagiellonii i jak widać dopisywał mu humor. „Ebi" powraca do polskiej ekstraklasy

Euzebiusz Smolarek pomyślnie przeszedł testy medyczne i dziś ma podpisać kontrakt z Jagiellonią.

Tomasz Dworzańczyk

Były reprezentant Polski Euzebiusz Smolarek wczoraj trenował już z białostockim zespołem. – Przychodzę do Białegostoku, bo chcę grać w piłkę. To jest teraz dla mnie najważniejsze. Mam nadzieję, że pomogę zespołowi i zrobimy tutaj wspólnie coś fajnego – mówi 47-krotny reprezentant Polski.

Były piłkarz tak uznanych klubów jak np. Borussia Dortmund, czy Feyenoord Rotterdam przyznaje, że pieniądze nie są dla niego najważniejsze. W Jagiellonii będzie mógł liczyć co najwyżej na ułamek tego, co zarabiał wcześniej. Nawet w Polonii Warszawa, w kórej występował w sezonie 2010/2011 był najwyżej opłacanym zawodnikiem w zespole (około 400 tys. euro za sezon). W Białymstoku jego pensja ma być czterokrotnie mniejsza.

– Nie gram tylko dla pieniędzy i to jest mocno krzywdzące, że wielu kibiców tak myśli. Mam zamiar udowodnić to w Jagiellonii – zapowiada Smolarek.

Popularny „Ebi" cieszy się z powrotu do ojczyzny. Pobyt w stolicy wspomina dobrze, choć z Polonią rozstał się w niezbyt miłych okolicznościach. Ówczesny prezes Czarnych Koszul Józef Wojciechowski zarzucił piłkarzowi słabą formę, zsyłając go do Młodej Ekstraklasy, a później rozwiązując z nim kontrakt.

– Nie chcę do tego wracać, bo miałem dobry kontakt choćby z kibicami Polonii i mam niezłe wspomnienia z pobytu w Polsce. Na pewno Białystok to nie Warszawa, choć wiele jeszcze nie zdążyłem tutaj zobaczyć. Kiedy usłyszałem, że jest propozycja gry w Jagiellonii, to długo się nie zastanawiałem. Ten kierunek mi odpowiada – przekonuje Smolarek.

Niewiadomą jest jednak obecna dyspozycja piłkarza, który od kilku miesięcy pozostawał bez klubu. Jak sam zapewnia, nie jest najgorzej i na powrót do wysokiej formy nie trzeba będzie czekać miesiącami.

– Przede wszystkim w moim ostatnim klubie Ado Den Haag dość regularnie wiosną grałem i nie siedziałem tam tylko na ławce – przyznaje Smolarek. – W przerwie letniej przez dwa tygodnie przygotowywałem się z innym holenderskim klubem NAC Breda. Nie miałem aż tak długiej przerwy i liczę, że w ciągu kilku dni będę w stanie pomóc drużynie – dodaje.

Zdobywca 20 bramek w reprezentacji Polski nie zaprzeczył, że marzą mu się kolejne. Wracając do polskiej ligi w pierwszej kolejności na celu ma jednak dobro klubu.

– Nie muszę strzelać goli, ważne żeby mój zespół wygrywał. Jeśli chodzi o reprezentację, to nie zamknąłem tego tematu, ale najpierw muszę grać dobrze w lidze. Wtedy o tym pomyślimy – zaznacza Smolarek.

Urodzony w Łodzi piłkarz na wczorajszym treningu uczestniczył w zajęciach. Na nich rozpoznał kilku kolegów jeszcze ze wspólnej gry z reprezentacji Polski – Michała Pazdana i Tomasza Frankowskiego. Trener Jagi Tomasz Hajto także przyznaje się do znajomości ze Smolarkiem.

Liczba dnia

20

tyle goli w reprezentacji Polski strzelił Euzebiusz Smolarek. W kadrze rozegrał 47 meczów.

– Razem graliśmy w kadrze. Zapamiętałem Ebiego z tego, że umie zdobywać bramki i znaleźć się w dobrej sytuacji. Na pewno jest to dla nas wzmocnienie sportowe, ale też trzeba powiedzieć, że na przyjściu Ebiego zyska klub i kibice z Białegostoku, dla których jest to spore przeżycie, że taki piłkarz chce tutaj grać – mówi Hajto.

Szkoleniowiec żółto-czerwonych pozyskaniem Smolarka zwiększy pole manewru. 31-letni zawodnik może pełnić rolę napastnika oraz skrzydłowego. Po odejściu Macieja Makuszewskiego do rosyjskiego Tereka Grozny siła ofensywna zespołu nie musi wcale być słabsza.

– Ebi może grać na trzech pozycjach, jest bardzo uniwersalny i to na pewno jest duża zaleta tego transferu. Na razie nie powiem jednak, czy będzie grał w ataku obok Frankowskiego, bo żeby grać dwójką z przodu, trzeba mieć dwóch dobrze rozumiejących się defensywnych pomocników i do tego jeszcze świetnych bocznych obrońców – tłumaczy szkoleniowiec Jagiellonii. – Jeśli zaś chodzi o obecną formę Ebiego, to nie mam wątpliwości, że sobie poradzi. W rundzie wiosennej w Den Haag rozegrał 12 meczów i zdobył dwie bramki. Dlatego ryzyko jego sprowadzenia nie jest duże – przekonuje.

Trener Jagiellonii Tomasz Hajto jednocześnie zaznaczył, że w dalszym ciągu zamierza stawiać na młodzież i sprowadzenie 31-letniego Smolarka tego nie zmienia. Opiekun żółto-czerwonych zdementował też doniesienia medialne, jakoby w planach białostockiego klubu było pozyskanie Łukasza Madeja, grającego ostatnio w Śląsku Wrocław.

Eliminacje MŚ

Dziś odbędzie się druga kolejka spotkań w Europie. Do rywalizacji przystąpią obrońcy tytułu mistrzów świata, a także czempioni Starego Kontynentu, Hiszpanie. W swoim pierwszym spotkaniu eliminacji MŚ 2014 o punkty powalczą na wyjeździe z reprezentacją Gruzji. Poniżej program gier

Grupa A: Serbia – Walia (godz. 20.45), Belgia – Chorwacja (20.45), Szkocja – Macedonia (21).

1. Belgia	1	3	2:0
2. Chorwacja	1	3	1:0
3. Szkocja	1	1	0:0
Serbia	1	1	0:0
5. Walia	1	0	0:2
6. Macedonia	1	0	0:1

Grupa B: Bułgaria – Armenia (20), Włochy – Malta (20.45).

1. Armenia	1	3	1:0
2. Włochy	1	1	2:2
Bułgaria	1	1	2:2
4. Dania	1	1	0:0
Czechy	1	1	0:0
6. Malta	1	0	0:1

Grupa C: Austria – Niemcy (20.30), Szwecja – Kazachstan (20.30).

1. Niemcy	1	3	3:0
2. Irlandia	1	3	2:1
3. Szwecja	0	0	0:0
Austria	0	0	0:0
5. Kazachstan	1	0	1:2
6. Wyspy Owcze	1	0	0:3

Grupa D: Rumunia – Andora (19.30), Turcja – Estonia (20), Węgry – Holandia (20.30).

1. Węgry	1	3	5:0
2. Holandia	1	3	2:0
Rumunia	1	3	2:0
4. Estonia	1	0	0:2
Turcja	1	0	0:2
6. Andora	1	0	0:5

Grupa E: Cypr – Islandia (19), Norwegia – Słowenia (20), Szwajcaria – Albania (20.30).

1. Albania	1	3	3:1
2. Szwajcaria	1	3	2:0
Islandia	1	3	2:0
4. Cypr	1	1	1:3
5. Norwegia	1	0	0:2
Słowenia	1	0	0:2

Grupa F: Izrael – Rosja (19), Irlandia Płn. – Luksemburg (20.45), Portugalia – Azerbejdżan (21.15).

1. Rosja	1	3	2:0
2. Portugalia	1	3	2:1
3. Izrael	1	1	1:1
Azerbejdżan	1	1	1:1
5. Luksemburg	1	0	1:2
6. Irlandia Płn.	1	0	0:1

Grupa G: Słowacja – Liechtenstein (20.15), Grecja – Litwa (20.45), Bośnia i Hercegowina – Łotwa (20).

1. Bośnia i Hrc.	1	3	8:1
2. Grecja	1	3	2:1
3. Słowacja	1	1	1:1
Litwa	1	1	1:1
5. Łotwa	1	0	1:2
6. Liechtenstein	1	0	1:8

Grupa H
San Marino – Czarnogóra (godz. 20.30), Polska – Mołdawia (20.45), Anglia – Ukraina (21).

1. Anglia	1	3	5:0
2. Czarnogóra	1	1	2:2
Polska	**1**	**1**	**2:2**
4. San Marino	0	0	0:0
Ukraina	0	0	0:0
6. Mołdawia	1	0	0:5

Grupa I: Gruzja – Hiszpania (19.30), Francja – Białoruś (21).

1. Gruzja	1	3	1:0
Francja	1	3	1:0
3. Hiszpania	0	0	0:0
4. Białoruś	1	0	0:1
Finlandia	1	0	0:1

O meczu Polska – Mołdawia czytaj na str. 23